

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.

Adres Redakcji i Admini-
stracji: Lwów, ulica
Chorążczyzny 1. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzempl.

25 gr.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub prze-
syłką pocztową . . . zł. 6.50
Bez dostawy . . . zł. 6.—
Zamów! . . . zł. 2.50
Konto K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9072.

Lwów, niedziela 15 grudnia 1929.

Rok XX.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna” Spółka z ogr. odp

Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Większość sejmowa skłonna jest utworzyć rząd parlamentarny.

**Banda „Czarnego upióra”. - Zuchwałe włamanie w Bo-
ysławiu. - Jak Włodzimierz Szewczuk udawał profesora. -
Bomba łzawiąca w domu noclegowym. - Stroiciel forte-
pianów naciągnął obywatela stryjskiego.**

Niezrównane mieszanki kaw i herbaty poleca F-a „Zakopane” Lwów, Akademicka 24. - Sapięhy 25

II. ZJAZD SYBIRAKÓW.

Warszawa, 13. grudnia. (AW). Dn. 15. bm. odbędzie się tu II. zjazd Sybiraków. Zjazd połączony będzie z uroczystym obchodem mijającej w dn. 23. bm. 10-tej rocznicy bohaterkiej bitwy z bolszewikami pod Tajgą. W programie zjazdu nabożeństwo w kościele Św. Krzyża, otwarcie zjazdu w sali Techników (przemówienia i odezwy o znaczeniu V. dywizji syberyjskiej, oraz o bitwie pod Tajgą), pochód uczestników zjazdu na grób Żołnierza Nieznanego. O 13-tej wręczenie Marsz. Piłsudskiemu dyblemu I. Członka Honorowego Zw. Sybiraków. Popołudniu obrady delegatów, poczem wspólna wieczerza. Związek Sybiraków łączy w sobie b. żołnierzy dywizji syberyjskiej, oraz b. więźniów polit. w Syberji.

UŚMIECHAŁ IM SIĘ LOS.

Warszawa, 13. grudnia. (AW). 24 urzędniczeki Gł. Telegrafu w Warszawie zawiązały spółkę celem nabycia połówki losu nr. 69259 na Loterii państwowej. Na los ten padła wczoraj główna wygrana 40 tys. zł. W ten sposób na każdą z 24 urzędniczek przypadnie przeszło 700 zł.

BACZNOŚĆ! TANIO MANICURE.
Został otwarty
Specjalny Salon dla Manicure
pod nazwą „TOSIA”
ul. Rutowskiego 12, Pasaż Andriolego.
Pierwszorzędne siły 9463-3



TRAGEDIA ARTYSTY.
(Do artykułu na stronie 10-tej).

HILDA DULITZKAJA

ze znakomitym zespołem występuje dziś i codziennie w Kawiarni
TEATRALNEJ. — Jutro w niedzielę Five-o'clock z pełnym progra-
mem kabaretowym



Odpowiedni nożyk
jest najważniejszą
rzeczą przy goleniu—
nożyki Gillette są wykonane
z najlepszej stali angielskiej.
Miej zawsze zapas nożyków
Gillette.



Gillette

KOMENDANT GŁ. FEDER. ZWIĄZ- KÓW WIEJSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 grudnia. (Z) Dotychczasowy sekretarz warszawskiego wojewódzkiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, znany kpt. Licht Błoński, mianowany został komendantem głównym federowan. związków młodz. wiejskiej.

Pokój do śniadań - handel delikatesów M. Ballaban, Halicka 21.

Tydzień przesilenia.

Lwów, 14 grudnia.

Bezpośrednio po dymisji gabinetu p. Świtalskiego, a zgodnie z praktyką, istniejącą od majowego przewrotu, przewidywano powszechnie bardzo szybką likwidację przesilenia. W rzeczywistości mija tydzień, poświęcony żmudnym rokowaniom na Zamku, — **bez wyniku**. Na ogół powód tej zwłoki widzi się w **trudnościach rzeczowych**, tkwiących w sytuacji; nie brak jednak po stronie opozycji **podejrzeń**, że zwłoka ta nie jest konieczna, lecz **wynika z pewnych założeń taktycznych obozu rządzącego**, którego decyzja — niezależnie zupełnie od przebiegu rokowań — **już zapadła** i czeka tylko na moment, odpowiedni do realizacji.

Trudność — z punktu widzenia parlamentarnego — polega na tem, że Sejmowi, który obalił p. Świtalskiego, **brak większości do stwórczenia własnej konstrukcji rządzącej**. Pod tym względem arytmetyka sejmowa przedstawia się **beznadziejnie** i to we wszystkich możliwych kombinacjach. Podzieliwszy nasz parlament na 6 grup, otrzymamy: **obóz Marsz. Piłsudskiego 134 posłów, lewica (PPS, Wyzwolenie, Stron. Chłopskie) 120, centrum (Piast, Ch.-D., NPR) 50, prawica (N-D, Klub Korfante) 40, mniejszości narodowe 58, skrajna lewica (komunistyczna i komunizująca) 27**. Wobec **223 głosów**, potrzebnych do większości, żadna z tych grup zosobna nie wystarcza. Ale i „kombinacja” centrolewu przedstawia zaledwie 170 głosów, zaś w najdalej idącej możliwości, bo przy poparciu prawicy dopiero 210; lewica plus skrajna lewica i mniejszości narodowe, a załem blok, skazany na opozycję ze strony całej reszty Sejmu, daje znów razem tylko 205 głosów. Innymi słowy — **wbrew obozowi Marsz. Piłsudskiego żadna pozytywna większość sejmowa powstać i utrzymać się nie może**.

To też wolno przyjąć za pewne, że ta sprawa nie jest przedmiotem obrad na Zamku. Więc cóż innego?

Komentarz prof. Makowskiego do 45 art. Konstytucji powiada:

„...gdy brak w Sejmie określonej większości, ...może wtedy być powołany do sprawowania rządów nie gabinet większości, której niema, ale gabinet „Prezydenta”.

Ten „gabinet Prezydenta” jest w istniejących warunkach **jedynym wyjściem z sytuacji**. I tylko pod tym kątem snuje się możliwości, wymieniania nazwiska. Zasadnicze koncepcje są **dwie**. Pierwsza, powołując się na **zwyczaj parlamentarne**, oczekuje powstania takiego rządu, który — choć bez legitymacji stałej większości — **przecież posiadałby jej konieczne poparcie i zaufanie**. Trzonem jej byłby oczywiście BBWR, a uzupełnieniem te grupy centrum, lewicy lub prawicy, które na drodze kompromisu dałyby się pozyskać do współpracy budżetowej i ustrojowej. Podstawą więc takiego rządu byłby kompromis, a osobistością firmową **człowiek zdolny do jego zawarcia i utrzymania**.

Wspomnieliśmy na wstępie o **podejrzeniach opozycji**, dotyczących powodów przewlekającego się przesilenia. Otóż te same grupy nie wierzą zbytnio, aby w obozie rządzącym istniała **skłonność do takiego kompromisu**. Powołując się na niektóre oświadczenia i kroki polityczne już po dy-

Przesilenie gabinetowe trwa.

Większość sejmowa skłonna jest utworzyć rząd parlamentarny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 13. grudnia. (Z) Przywódcy stronnictw opozycyjnych za pytani dziś przez dziennikarzy parlamentarnych, czy większość sejmowa **skłonna jest do utworzenia rządu parlamentarnego**, zakomunikowali, a prasa prorządowa w szeregu artykułów podkreśliła, że opozycja jest zdolna do utworzenia rządu. Stronnictwa opozycyjne nie chcą i nie mogą wkraczać w uprawnień P. Prezydenta związane z utworzeniem rządu, w pierwszym zaś rzędzie delegowaniem osoby, Premiera. Na wypadek jednak, gdyby P. Prezydent uznał za stosowne powierzyć misję tworzenia rządu **któremuś z przedstawicieli opozycji**, misja ta będzie przyjęta i rząd przez niego utworzony liczyć może niewątpliwie na współpracę i poparcie większości Sejmu. Ogłoszony komunikat wywołał niemałe

wrażenie w kręgach politycznych i rządowych. Z kół opozycji zwracają uwagę, że komunikat ten został **zredagowany wspólnie przez stronnictwa lewicy i stronnictwo narodowe**.

Stronnictwo klubów sejmowych.

Warszawa 13. grudnia. (Z) Z powodu ukończenia przyjęć posłów na Zamku kilka stronnictw odbyło dzisiaj narady wewnętrzne i narady wspólne. Kluby solidaryzują się z oświadczeniem prezesów klubów sejmowych, iż **gotowi są na życzenie P. Prezydenta przystąpić do stworzenia rządu parlamentarnego**. Kluby uważają, że wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej w państwie, **przesilenie rządowe powinno być jak najszybciej ukończona**.

Prof. Bartel zamieszkał na Zamku

NATYCHMIAST PO PRZYBYCIU DO WARSZAWY ODBYŁ 3 GODZINNĄ KONFERENCJĘ Z PREZYDENTEM RPŁITEJ.

Warszawa, 13 grudnia. (Z) Dzisiaj o godz. 8.20 rano przybył do Warszawy **b. premier Bartel ze Lwowa**. W kręgach politycznych zwrócono uwagę na **szczególniejszy sposób zaproszenia i wyróżnienia przez P. Prezydenta prof. Bartla**. Charakterystycznym jest, że w kręgach rządowych jeszcze do wczoraj wieczora **zaprzeczano**, jakoby wogóle premier Bartel miał być powołany na Zamek do P. Prezydenta. Na dworcu kolejowym przyjazd prof. Bartla ze Lwowa stał się **pewnego rodzaju sensacją dnia**. Na peronie oczekiwało grono dawnych współpracowników i przy-

jaciół prof. Bartla, oraz delegowany przez P. Prezydenta **adjutant rotm. Galewicz**. Rotm. Galewicz zaprosił w imieniu P. Prezydenta prof. Bartla, aby **zamieszkał na Zamku**. Po dłuż-

Odwiedził także Marsz. Piłsudskiego

POZATEM NIE ZETKNAŁ SIĘ Z ŻADNYM CZŁONKIEM RZĄDU.

Warszawa 13. grudnia. (Z) Konferencje dzisiejsze nie zostały ostatecznie zakończone. Premier Bartel złożył wieczorem **wizytę Marsz. Piłsudskiemu**. Dodać należy, że Premier Bartel nie był ani w Pre-

szych przywitaniach, b. premier wsiadł do samochodu i odjechał na Zamek, gdzie otrzymał **jeden z gościnnych apartamentów**. W imieniu P. Prezydenta adjutant poprosił, aby Premier **przygotował się na godz. 10 dla rozpoczęcia konferencji z P. Prezydentem**.

Punktualnie o g. 10 p. Bartel wszedł do gabinetu P. Prezydenta. Konferencja **przebiegała się i trwała blisko do g. 1 w południe**. Po konferencji P. Prezydent **zaprosił prof. Bartla na śniadanie**. W kręgach politycznych zwracają szczególniejszą uwagę na **stosunek, jaki łączy P. Prezydenta z b. Premierem**, stosunek oparty nie tylko na wzajemnej przyjaźni i życzliwości, ale też na **wzajemnym zaufaniu**. Podczas swego urzędowania premier bywał częstym gościem P. Prezydenta na Zamku jako **doradca P. Prezydenta w sprawach politycznych i w sprawach gospodarczych**. Stosunek ten zacieśnił się pod koniec urzędowania prof. Bartla, a jak widać obecnie, węzły dawnej przyjaźni zostały nadal utrzymane. Do konferencji prof. Bartla na Zamku **przywiazują** dlatego szczególne znaczenie, **przypominając, że premier Bartel ustąpił w chwili, gdy nastąpiło zaostrzenie kursu i premierem został dr. Świtalski**.

Min. Zaleski o wpływie przesilenia gabinetowego na sytuację międzynarodową Rzpltej.

Warszawa, 13. grudnia. (Z) Przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do Min. spraw zagran. **Zaleskiego** z prośbą o wypowiedzenie się na temat **konsekwencji, jakie dla polskiej polityki zagranicznej może mieć obecne przesilenie rządowe**. Min. Zaleski oświadczył: **Sprawę tę poruszałem już niejednokrotnie**. Zacytuje panu tylko, co powiedziałem o tem na bankiecie Towarzystwa badań i zagadnień międzynarodowych w styczniu 1929 r. — **Mówiłem wtedy: Zdaniem mojem, wytyczne linie naszej polityki zagranicznej są czemś stałym, nieprzemijającym, niezależnie od tych czy innych**

fluktuacji wewnętrznie politycznych, czemś, co z logiką i siłą narzuca się każdemu kierownikowi naszej polityki zagranicznej. Nie oznacza to bynajmniej, abym **negował możliwość ułatwiania lub utrudniania polityki zagranicznej, przez politykę wewnętrzną**. Związki między obu temi dziedzinami politycznymi są **dostatecznie widoczne i niejedną z biorących czynny udział w naszej polityce zagranicznej może przypominać sobie momenty, gdy z niepokojem myślał o tem, jak niebezpieczne następstwa dla prowadzonych przezeń spraw może mieć ten lub ów z licznych gabinetowych kryzysów,**

które w poprzednich latach nęściły aż nadto często Polskę nawiedzały. Mówiłem dalej, iż w przeciwstawieniu do wielu lat poprzednich, **era obecna odznacza się pewnym elementem psychologicznym, który ma niezwykle doniosły wpływ na bieg i stopień osiągalności stawianych sobie przez kiero-**

Poszukuję

3-pokojowego komfortowego mieszkania blisko śródmieścia :: :: Zgłoszenia telefon 60-18.

misji rządu p. Świtalskiego, widzą w nich dalsze dążenie do **skompromitowania Sejmu i może do rozwiązania go**.

Druga załem koncepcja, wynikająca z tych dążeń, polegałaby bądź na **stworzeniu gabinetu Świtalskiego nr. II**, bądź innego, o charakterze **jeszcze mniej zdającym do współpracy z Sejmem**.

Wiedząc, że w samym obozie rzą-

dzącym poglądy na dalszą taktykę są **rozbieżne**, że obok zwolenników „wstrząsów” występują tam **zwolennicy legalizmu i konstytucjonalizmu**, musimy sprawę zwycięstwa tego lub owego kierunku pozostawić otwartą. Nie wynika stąd jednak, abyśmy oba kierunki uznawali za **równoważnościowe**, zwłaszcza, że wszystkie środki, służące kompromisowi i porozumieniu, nie zostały jeszcze wyczerpane,

wnictwo polityki zagranicznej celów. Elementem tym jest **stałość, jest pewność, że dzień jutrzejszy nie przyniesie niepożądanych niespodzianek**, że ta sama wytrwała, konsekwentna wola dążyć będzie tak samo jutro, jak i dzisiaj do **wytkniętych przez się celów**. Ten cytat z mego przemówienia z przed dwu lat daje **dokładną ocenę**

dzisiejszego kryzysu. Gdyby nie pewność, iż po tym kryzysie, jak i przed nim ta sama konsekwentna i wytrwała wola Marsz. Piłsudskiego kierować będzie losami Rzeczypospolitej, to kryzys dzisiejszy miałby niewątpliwie nie-
mny wpływ na nasz stosunek między-
narodowy. Z dotychczasowego doświad-
czenia wszyscy wiedzą, iż póki losy
państwa znajdują się w rękach rządu,
opartego o osobę Marszałka, główne
wytyczne naszej polityki, tj. utrzyma-
nie spokoju i dobre stosunki z poszcze-
gólnymi narodami pozostaną niezmie-
nione. Więc świat ze spokojem oczekuje
zakończenia obecnego kryzysu. Tym
sposobem wierzę, że aczkolwiek skutki
przesilenia są zazwyczaj dla nas ujemne,
to tym razem nie dadzą się one nam we
znaki w dziedzinie polityki zagranicznej.

BANK POLSKO - ANGIELSKI W GDAŃSKU.

(Telefem. od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 grudnia. (st) W Gdańsku bawili wczoraj przedstawiciele grupy angielskiej, wchodzącej w skład banku Polsko - angielskiego w Gdańsku pp. Max Müller, b. poseł Wielkiej Brytanii w Warszawie oraz dyr. Dickton z Anglo International Bank w Londynie. Przyjazd ich do Gdańska pozostaje w związku z kończącym się rokiem operacyjnym Banku Polsko-angielskiego w Gdańsku. Stwierdzili oni, że instytucja ta, w której Bank Gosp. Kraj. posiada 75 proc. udziału, rozwija się pomyślnie, i przyczynia się coraz bardziej do wzmocnienia eksportu produktów polskich. W roku przyszłym przewidywane jest dalsze powiększenie obrotu i rozszerzenie działalności tego Banku.

BURZLIWE STARCIA W SEJMIE GDAŃSKIM.

Gdańsk, 13 grudnia. (PAT) Na wczorajszym, ostatnim w bieżącej sesji posiedzeniu sejmu gdańskiego, przyszło do burzliwych starć na tle awansu pewnego oficera gdańskiego, należącego do partii socjalno-demokratycznej. Nacjonalisci niemieccy domagali się unieważnienia tej nominacji i postawili odpowiednie wnioski. W dyskusji przedstawiciel socjaldemokratów wskazał na politykę urzędniczą dawnych nacjonalistycznie - niemieckich sanatorów, którzy za wszelką cenę starali się usadzić w urzędach gdańskich jaknajwiększą ilość swoich agitatorów partyjnych, a nawet nacjonalistów niemieckich, ściąganych z państw bałtyckich.

REWIZJE I ARESZTOWANIA W WILNIE.

Wilno 13. grudnia. (AW) Władze bezpieczeństwa zarządziły ostatnio szereg rewizyj wśród członków organizacji „Bund” i „Zukunft”. W wyniku przeprowadzonych rewizyj aresztowano 70 osób.

WIOSNA W ZIMIE.

Warszawa, 13. grudnia. (AW) „Exp. Por.” informuje, że na targu w Starogardzie ukazały się świeże grzyby i świeże, sprzedawane w paczkach fiolki, które ponownie w ostatnich latach zakwitły w lasach okolicznych. Kasztany pod Starogardem okryły się powtórnie zielenią. Najstarsi ludzie nie pamiętają podobnego wrotu wiosny w zimie.

Najwytworniejsze LIKIER, WÓDKI i KONIAKI

AKWAWIT S. A.

Poznań.

Premier Udrzał wygłosił expose przy akompaniamencie awantur komunistycznych.

Praga 13. grudnia. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu wygłosił premier Udrzał expose rządowe, w którym wskazał w pierwszym rzędzie na trudności gospodarcze, jakie czekają rząd w związku z powszechnym kryzysem gospodarczym. O programie rządu oświadczył premier, że w pierwszym rzędzie nałożyć będzie do niego zakończenie prac wszczętych przez poprzedni gabinet. W polityce zagranicznej utrzymana będzie dotychczasowa linja, polegająca na popieraniu ogólnej polityki, zmierzającej do konsolidacji i pacyfikacji Europy, wzmocnienia sojuszków i utrzymania jaknajlepszych stosunków z sąsiadami, zarówno w sprawach politycznych, jak i gospo-

darczych. W sprawach wewnętrznych będzie gabinet usiłował zapewnić obywatelom konieczny spokój i porządek. O ile chodzi o politykę finansową rządu, prowadzona ona będzie po linji jaknajwiększych oszczędności. W kwestji reparacji, która ma być rozstrzygnięta na konferencji haskiej, chce rząd zaznaczyć, że stanie na takim punkcie, któryby w żadnym wypadku nie zagrażał całości funduszy państwa.

W czasie dzisiejszego posiedzenia komunistki zorganizowali silną demonstrację przy pomocy piszczałek i innych środków obstrukcji parlamentarnej, tak, że 22 posłom przewodniczący Izby odebrał prawo wstępu na obrady na przeciąg

miesiąca i na ten sam czas wstrzymał im wypłatę diet.

Również w senacie wygłosił dziś premier podobne expose. W senacie miały również miejsce awantury komunistyczne.

MIRONESCU OPUSCIŁ PRAGĘ.

Praga 13. grudnia. (PAT) Rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu opuszcza dziś wieczorem Pragę po trzydniowym pobycie, udając się do Bukaresztu.

NAGRODA NAUKOWA M. WARSZAWY.

(Telefem. od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 grudnia. (st) Rada miasta Warszawy uchwaliła nagrodę naukową Warszawy w wysokości 15 tys. zł. Nagroda ta wypłacana będzie corocznie w dniu 3 maja, w pierwszym roku jej istnienia zostanie nadana za najlepszą pracę w dziedzinie matematyczno - przyrodniczej, w drugim za dzieło humanistyczne, w trzecim za pracę z dziedziny medycyny. W następnych latach znowu w powyższej kolejności.

ANGLJA A WZROST LOTNICTWA NIEMIECKIEGO.

Berlin, 13 grudnia. (PAT) W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w paryskim „Excelsiorze”, jakoby rząd angielski, zaniepokojony rozwojem lotnictwa niemieckiego i oporem, zaznaczającym się w Niemczech przeciwko wykonywaniu postanowień rozbrojeniowych Traktatu Wersalskiego, zamierzał poczynić kroki dyplomatyczne w Berlinie. Korespondent paryski „Berl. Tageblattu”, powołując się na informacje, zasięgnięte na Quai d'Orsay, donosi, iż we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych nic nie jest wiadomo o kroku rządu angielskiego. Natomiast prawdą jest, że attache wojskowy, pełniący obowiązki w dawnej międzysojuszniczej komisji kontrolnej, napotkał na trudności w wykonywaniu swoich obowiązków.

Delegacja niemiecka opuściła Warszawę

I UDAŁA SIĘ DO BERLINA PO NOWE INSTRUKCJE

(Telefem. od naszego korespondenta).

Warszawa 13. grudnia. (Z) Delegacja niemiecka opuściła Warszawę i powróciła do Berlina po nowe instrukcje. Prawdopodobnie rokowania będą przerwane na okres świąteczny.

Berlin, 13 grudnia. (PAT) Biuro Wolffa donosi, iż wobec zmian w dotychczasowych dyspozycjach polsko - niemieckich w Warszawie, poseł Rauscher złoży osobiście sprawozdanie o stanie polsko - niemieckich rokowań handlowych i w tym celu przybywa w sobotę do Berlina. Według „Voss. Ztg.” przyjazd posła Rauschera pozostaje w związku z nowymi rzekomymi trudnościami w niemiecko - polskich rokowaniach handlowych.

Nowy ambasador St. Zjed. w Warszawie.

BĘDZIE NIM P. MOORE, Z ZAWODU DZIENNIKARZ.

(Telefem. od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 grudnia. (Z) Poselstwo Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Warszawie zwróciło się dziś do Min. spraw zagr. o udzielenie agremientu p. Aleksandrowi Moore na objęcie stanowiska ambasadora amerykańskiego przy Prezydencie Rzplitej w Polsce. Łączy się to z wczorajszym

podniesieniem poselstwa amerykańskiego w Polsce do roli ambasady. P. Moore jest z zawodu dziennikarzem, początkowo pracował jako reporter, potem redaktor i wydawca pism. Obecny poseł ma być odwołany i zostać ambasadorem Peru.

Ważne dla Przyjezdnych!

Płaszcz, kurtki, obuwie, kapelusze, tieliznę, krawaty, kamizelki, pullovery dla Pań i Panów

połeca po cenach niskich

AMERICAN HOUSE

Lwów, Kopernika 5. Tel 44-78

W OBAWIE PRZED REPRESJAMI

Wilno 13. grudnia. (AW.) W rejonie odcinka granicznego Stolpce zbiegli do Polski przed represjami władz sow. 2 profesorowie Akademii Nauk w Mińsku, oraz nauczyciel polski, Jan Domaniewicz. Zbiegowie opowiadają, że władze sowieckie poczęły stosować ostre represje i prześladować ruch białoruski na terenie Mińszczyzny. W ciągu bież. roku szkolnego w Mińsku zwolniono 13 profesorów. Szeręg nauczycieli wysłano w głąb Rosji.

PETKIEWICZ STANĄ NA ZIEMI AMERYKAŃSKIEJ.

Nowy Jork 13. grudnia. (AW.) Znakomity biegacz polski Petkiewicz przybył tu dziś na okręcie „Berengaria”, witalny przez delegację klubu lekkoatletycznego oraz przedstawicieli konsulatu polskiego.

SAMOBÓJSTWO PREZESA BANKU PRUSZKOWSKIEGO.

Warszawa, 13. grudnia. (AW.) Wczoraj popełnił samobójstwo w mieszkaniu własnem 40-letni Zenon Rutkowski, prezes Banku Pruszkowskiego. Przyczyną samobójstwa nadużycia pieniężne przez zbytnią łatwowierność.

PREZ. HINDENBURG JEST ZDRÓW.

Berlin, 13. grudnia. (PAT.) W związku z pogłoskami, jakoby prezydent Hindenburg poważnie zaniemógł, lub też ulec miał atakowi apoplektycznemu, donosi komunikat półurzędowy, iż wiadomości te wyssane z palca. Prezydent Hindenburg cieszy się zupełnem zdrowiem.

BAWARJA DOTKNIĘTA SILNĄ BURZĄ.

Wiedeń 13. grudnia. (AW.) We dług wiadomości z Passawy (Bawaria) przeciągnęła tam niezwykle silna burza z huraganem, który trwał 2 minuty, ale wyrządził ogromne szkody. Równocześnie donoszą, że nad całą doliną Dunaju i Lasem Bawarskim przeciągnął huragan o niezwyklej sile.

KARACHAN W ANGORZE.

Angora, 13. grudnia. (PAT.) Przybył tu dziś Karachan.

OBERFOHREN NASTĘPCĄ WESTARPA.

Berlin, 13. grudnia. (PAT.) Przywódca frakcji nacjonalistycznej Reichstagu na miejsce hr. Westarpa wybrany został poseł Oberfohren.

Rada Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. grudnia. (st.) W pierwszych dniach stycznia zwołane będzie specjalne posiedzenie Rady Banku Polskiego, celem rozpatrzenia zestawienia i bilansu na rok operacyjny 1929. Zestawienia te, jak już obecnie wiadomo, wykazują bardzo pomyślny stan interesów Banku Polskiego, za obecny rok operacyjny, który był znacznie

lepszy niż w roku poprzednim. Na tem posiedzeniu Rada Banku ustali wniosek co do wysokości dywidendy, jaką otrzymają funkcjonariusze Banku za r. 1930. Wniosek ten będzie przedłożony walnemu zgromadzeniu Banku, które odbędzie się w pierwszej połowie lutego.

Reforma Kas chorych.

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH MA SIĘ UKAZAĆ ROZPORZĄDZENIE MIN. PRACY I OPIEKI SPOŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. grudnia. (st.) W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Min. pracy i opieki społ., dotyczące kas chorych. — Zarządzenie to zmienia samą strukturę Kas chorych i podstawy organizacyjne jej działalności. Zmiany, które rozporządzenie przyniesie, pokrywają się z postulatami zjazdu lekarzy, odbytego w Warszawie w dniu 25. i 26. ub. m. Uwzględ-

niają one jednak nie maksymalne postulaty lekarzy w rodzaju powierzania im stanowisk administracyjnych (dyrektorskich i komisarzskich). Rozporządzenie powierza naczelnym lekarzom kasowym i ambulatoryjnym całkowite kierownictwo działu leczniczego i wykonywanie budżetu leczniczego. Przy naczelnym lekarzach funkcjonować będą rady lekarskie

Rejestrowy zastaw drzewa.

RZĄD OPRACOWUJE W TEJ SPRAWIE PROJEKT USTAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. grudnia. (st.) W związku z krytyczną sytuacją na polskim rynku drzewnym przystąpiło Min. przem. i handlu do opracowania projektu ustawy o rejestrowym zastawie drzewa. Projekt ten opierać się będzie na tych samych zasadach, co ogłoszony przez p. Prezydenta Rzplitej dekret z mocą ustawy o rejestrowym zastawie zbożowym z uwzględnieniem

jednakże specjalnych warunków, w jakich znajduje się przemysł drzewny. Projekt tej ustawy ustalić ma warunki, na jakich banki państwowe i prywatne udzielać będą kredytów pod zastaw drzewa. Po uzgodnieniu tego projektu z zainteresowanymi ministerstwami oraz organizacjami przemysłu drzewnego, projekt zostanie przesłany Radzie ministrów.

Likwidacja prywatnych biur

POŚREDNICTWA PRACY DLA SŁUŻBY DOMOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. grudnia. (st.) Z dn. 10. bm. Min. pracy i opieki społ. zarządziło likwidację wszystkich prywatnych biur pośrednictwa pracy dla służ-

by domowej w całej Polsce. Ministerstwo wydało swój reskrypt na zasadzie ustawy uchwalonej przez Sejm z roku 1921 i noweli z r. 1926.

Wstępną nieufności dla min. Curtiusa

ZA ZAWARCIE UMOWY WYRÓWNAWCZEJ Z POLSKĄ.

Berlin, 13. grudnia. (PAT.) W Reichstagu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad wczorajszem oświadczeniem kanclerza Muellera. Z ostrą krytyką polityki rządu i w obronie wystąpienia dra Schachta wystąpili zwłaszcza mowcy opozycji prawicowej. — Poseł niemiecko - narodowy Quatska atakował ministra spraw zagr. Curtiusa, zarzucając mu, że starał się jakoby pozyskać przyjaźń Polski przez zawarcie umowy wyrównawczej. Zwracając

się do ministra, mówca zawołał: Przy szle pokolenia Niemiec odczują dopiero grzech Pański wobec Niemców wschodnich, dokonany z miłości ku Polsce. Na te wywody posła Quatska zareagowali posłowie z ław ludowych i socjalistycznych głośnymi okrzykami oburzenia. W toku dyskusji frakcja niem. narodowa zgłosiła wniosek o wotum nieufności dla ministra spraw zagranicznych Curtiusa i ministra finansów Hilferdinga.

MONOPOL TYTONIOWY W ANGLJI.

Londyn, 13. grudnia. (AW.) W łonie rządu omawia się obecnie kwestję wprowadzenia monopolu tytoniowego w Anglii. Angielskie kompanie tytoniowe mają obecnie kolosalne dochody.

DYGNITARZE BULGARSCY W RZYMIE.

Rzym 13. grudnia. (PAT.) Bawiący tu ministrowie bułgarscy Burow i Molow złożyli wizytę Musso-

liniemu i Grandiemu. Przedstawicielom prasy ministrowie bułgarscy oświadczyli: Mogliśmy stwierdzić raz jeszcze, że pokojowa polityka Bułgarii znajduje uznanie i poparcie w Italji. Burow zaś dodał: Rząd włoski zna i aprobuje zagraniczną politykę Bułgarii. W nocy ministrowie odjechali do Medjolanu.

KONFERENCJA ZBOŻOWA U PREMJERA.

Warszawa, 13. grudnia. (PAT.) W poniedziałek po południu odbędzie się u Pana Prezesa Rady Ministrów konferencja poświęcona sprawom związanym z sytuacją rynku zbożowego oraz zagadnieniom handlu zbożowego. W konferencji tej wezmą udział ministrowie spraw wewnętrznych, skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa, reform rolnych i komunikacji oraz przedstawiciele Syndykatu zbożowego i organizacji handlowych, zajmujących się eksportem zboża.

Warszawa 13. grudnia. (PAT.) Dnia 13. bm. o godz. 12 w południe odbyło się pod przewodnictwem p. n. premjera Świątalskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym załatwiono szereg spraw bieżących.

NOWY WYSTĘP SCHACHTA.

Berlin, 13. grudnia. (PAT.) Ubiegłej nocy otrzymał minister finansów Hilferding pismo dra Schachta, które zaskoczyło w wysokim stopniu niemieckie koła polityczne. — W liście tym zwraca Schacht uwagę ministra finansów, iż program podatkowy rządu nie jest wystarczającą podstawą dla uzyskania 400-miljonowej pożyczki, którą rząd zamierza zaciągnąć w Banku nowojorskim Dillon Read et Co. Dzisiejsza prasa popołudniowa podnosi, iż komplikacje, wywołane nowym krokiem Schachta, uważać należy obecnie jako przejściowo złagodzone.

ODKRYCIE BAKCYLA INFLUENZY.

Nowy Jork 13. grudnia. (AW.) Znany bakterjolog prof. uniwersytetu w Chicago Falk odkrył bakcyła influenzy, oraz sposób zwalczania go.

OFIARA HURAGANU.

Villa Coublay. 13. grudnia. (PAT.) Huragan zerwał dach hangaru na lotnisku w Toussus Lenoble i wybił ciężkie wrota metalowe, które padając przygniotły na śmierć dyrektora lotniska.

OKRĘT ZATONAŁ.

Biarritz 13. grudnia. (PAT.) W pobliżu tutejszego portu zatonął statek z 6 marynarzami. Resztę załogi w liczbie 9 osób udało się uratować.

ORKAN SZALAŁ NAD WIEDNIEM.

Wiedeń, 13. grudnia. (AW.) Wczoraj wieczorem burza szalejąca w zachodniej części Europy, przeciągnęła nad Wiedniem. Orkan, który trwał prawie bez przerwy całą noc i dziś rano osiągnął chwilami szybkość 110 km. na godzinę.

DŁUGI FRANCUZSKIE W AMERYCE.

Waszyngton 13. grudnia. (PAT.) Jak donosi agencja Havasa izba reprezentantów przyjęła 239 głosami przeciw 100 układ franko-amerykański w sprawie długów.

OFENZYWA SOWJECKA W CHINACH.

Mukden, 13. grudnia. (PAT.) Donoszą urzędowo, że Rosjanie kontynuują operacje wojenne, przyczem zaatakowali pozycje chińskie w górach Hsi-Ngan.

2 dnia.

Dlaczego odrzuca- ją tak łatwo życie?

Lwów, 14 grudnia.

Niemal niema dnia, aby kronika policyjna nie notowała wypadków samobójstw młodych dziewcząt, które bądź to wskutek zawodu miłosnego, bądź to z innych blahych i zupełnie blahych powodów, targnęły się na życie. —

Jako jeden z takich typowych przypadków, jak mało dziś potrzeba młodej dziewczynie do porzucenia życia, warto przypomnieć fakt, który przed niejakim czasem zdarzył się we Lwowie, że służąca skoczyła z 3 piętra na bruk dlatego, że została uderzona przez chlebodawczynię.

A ileż to znów jest wypadków, że młoda, kilkunastoletnia zaledwie dziewczyna chwyla za broń, czy wypija truciznę, jedynie pod wpływem zniechęcenia do życia, które nie daje jej zbyt wiele zabaw i rozkoszy, jakie ogląda w kinie?

Jest to objaw tak częsty, że warto się nad nim zastanowić. Cemu tak łatwo dziś młodzieży przeprawić się na drugi brzeg, bez rzucenia choćby jednego spojrzenia wstecz, bez lęku przed tem, co ich tam, za zasłoną tajemnicy wiecznej, czeka, bez zdawania sobie sprawy z odpowiedzialności tego kroku?

Odpowiedzią na to najwłaściwszą może będzie stwierdzenie faktu, że to pokolenie powojenne, zwłaszcza w sześciu latach masowych, straciło tę dźwignię moralną, tę wypróbowaną ostoję, którą by pozwoliła nie ugiąć się przed ładą przeciwnością.

A tą ostoją bezsprzecznie była siła, niedopuszczająca wątpliwości wiary. Ona była tą pocieszycielką, która obiecywała nagrodę za cierpienie i krzywdę, ona w bojaźni Bożej znajdowała przeciwwagę przeciw podszeptom rozpacz, ona nie pozwalała na odrzucanie, jak łachman wytartego, życia, danego przez Stwórcę. Ona zapalała nad szarą dolą jasne światło nadziei...

Dziś w te młode serca wżarła się przemądrzała filozofia... Nie dorosło do krytycznego zglebienia wielkich prawd, zadowalają się zachwyconem z mętnych źródeł przeczeniem. Pozbawione religii, pozbawione moralności, są jak liść zwiędły na drzewie życia, upadają zeń za ładą podmuchem wichru przeciwności. — Nie cofają się przed przekroczeniem progu wieczności, ponieważ w nią nie wierzą... I zaiste dla uleczenia chorej duszy młodego pokolenia trudno znaleźć lepszego lekarstwa jak doprowadzenie go z powrotem do źródeł wiary.

J. P.

PRZESZŁOŚĆ POSŁA SOWJECKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa, 13. grudnia. (AW). Następcą Bogomolowa na stanowisku posła sow. w Warszawie **Antonow Ow-siejenko** liczy lat 46. W partii komunistycznej pracował pod pseudonimem „Szytk”. W r. 1905 w czasie rewolucji w Aleksandrowie i pod Łodzią nawiązywał oddziały wojskowe do wystąpienia przeciw rządowi, za co **skazany** został na 20 lat ciężkich robót i zesłany na Sachalin, skąd zbiegł do Paryża. W r. 1917 jako bolszewicki dowódca okręgu woj. aresztował rząd Kiereńskiego i zdobył pałac zimowy. Następnie był przedstawicielem Sowietów w **Pradze**. Ostatnio w Kownie.

Z bolączek naszego grodu.

Blota i wertepy lwowskie.

Nowe ulice toną w czekoladowym sosie.-- Ul. Snopkowska aż po Nowy Lwów podobna do niedostępnych dżungli.

Lwów, 14 grudnia.

(.) Kto przejdzie się po ulicach Lwowa w obecnej porze jesiennej, ten z pewnością uwierzy chyba w jakiś fatalizm „wschodni”, ciężący nad naszym miastem.

Od szeregu lat ojcowie gminy uchwalają w budżetach poważne sumy na cele drogowe i na urządzenia Zakładu Czyszczenia miasta, ciągle widzimy na ulicach rozkopy i przekopy — a rezultatem tego znacznego nakładu kosztów i pracy jest, że **Lwów jak był, tak jest najbrudniejszym z miast polskich**, a przeprawa nawet przez szereg bliższych śródmieścia ulic zwłaszcza w porze słotnej, równa się

imprezie Pińczuka,

zaś już nieco dalsze peryferie miasta

znajdują się w stanie niewiele różniącym się od dżungli, niedostępnych dla stopy człowieka cywilizowanego

Wspomniwszy tylko mimochodem, że nawet świeżo wybudowane obecnie ulice, jak Chorążczyzna, Na Bajkach, Nabelaka, Lenartowicza i inne, mimo dopiero co nałożonych bruków i chodników **toną formalnie w błocie**, a nowego systemu sikawki, używane do rzekomego czyszczenia ulic, skąpym prądem wody nietylko nie splukują, błota, ale przeciwnie

rozprowadzają je na rzadko,

tak, że ulice te wyglądają jak gdyby oblane apetytnym sosem czekoladowym. Na domiar złego, jadące po jezdni auta i inne pojazdy **rozbrzyzują ten sos obficie na brnących po nigdy nieczyszczonych chodnikach, przechodniów.**

Na przedmieściach.

Gorzej jednak jeszcze przedstawia się sprawa na przedmieściach, a zwłaszcza szczególnie upośledzona jest od pewnego czasu **jedna z najpiękniejszych części naszego miasta**, którą powinnyby się w interesie jego rozwoju zająć gorliwiej nasze władze miejskie. Tym kopciuszkiem Magistratu jest **ulica Snopkowska i cała połać terenów,**

łączących się z Nowym Lwowem. Ulice w tej części miasta, rozbudowującej się szybko dzięki przepięknemu, zdrowemu położeniu, znajdują się **w opłakanym stanie,**

że zwłaszcza w słotnej porze roku przystęp do nich staje się wręcz niemożliwy.

A gdyby tak ojciec miasta chcieli się przespacerować...

Na skutek licznych skarg i zażaleń, wpływających do naszej Redakcji od mieszkańców ulicy Snopkowskiej i ulic okolicznych, poruszyliśmy już niejednokrotnie tę piękną sprawę na łamach „Gazety Porannej”, niestety bez pomyślnego rezultatu. Było to zapewne wynikiem tego nieszcześliwego zbiegu okoliczności, że ulice te nie leżą na dro-

dze naszych ojców miasta. Nie mieli oni więc dotychczas sposobności **przekonać się w sposób najskuteczniejszy, to jest naocznie, o głębokim** (jeśli chodzi o błoto) uzasadnieniu tych żalów.

Ze względu na dobro sprawy byłoby zatem wskazane, aby czynnik do tego powołane zechciały choć raz zrobić wycieczkę w tę zapomnianą przez

Magistrat dzielnicę. Po takiej „naoczności”, na widok tych strasznych

wybojów, rozkopów i kałuży, jakie tworzy ulica Snopkowska, aż do Nowego Lwowa, którą ciągle jeżdżą **setki naladowanych fur** od i do cegielni Waldmana, wobec tych **egipskich ciemności**, w jakich pograża zapadający wieczór te ulice, możeby nie chcieli sobie samym uwierzyć, że znajdują się we Lwowie, jednym z największych miast Rzeczypospolitej, mającym swoje świetne tradycje

Nie tracimy nadziei

Takie upośledzenie zwłaszcza górnej części ulicy Snopkowskiej jest tem bardziej niedopuszczalne, że przecież znajduje się tam

Szkoła gospodarcza i Ochronka, do których przystęp w obecnych warunkach w okresie słotnym jest wręcz niemożliwy.

W interesie więc nie tylko mieszkańców tych ulic, ale racjonalnej rozbudowy miasta leży zatem **uporządkowanie drogi od ul. Snopkowskiej przez park do Nowego Lwowa**, co da się usku-tecznić tem bardziej, że materiał na ten cel znajduje się w pobliżu, a mianowicie złożone już od szeregu lat bezużytecznie przy ul. Gdańskiej

znaczące ilości kamieni.

Byłoby tylko pożądanym, aby tej sprawy nie odkładać ad calendas grecas, ale **przystąpić do robót bezzwłocznie, korzystając z łaskawości tegorocznej aury.**

Niemniej byłoby wskazane ustawienie na tej drodze oraz w alei parkowej

kilku lamp elektrycznych

w przedłużeniu wprowadzonego już w tych stronach oświetlenia elektrycznego.

Zwracając na potrzebę uregulowania tych ulic uwagę Zarządu miasta, wyrażamy przekonanie, że znany ze swej energii i zrozumienia potrzeb mieszkańców naszego grodu kom. **prof. Nadolski** zechce osobistym swym wpływem spowodować jaknajrychlejsze doprowadzenie do porządku jednej z najpiękniejszych części Lwowa.

50 lat istnienia

i 10 najwyższych odznaczeń na wystawach krajowych i zagranicznych jest najlepszym świadectwem tego, iż plyn Arago jest pewnym i bezwzględnie radykalnym środkiem do wyniszczenia odcisków (na gniotków) bez bólu i z korzeniem. — Kupujcie tylko Arago!!! Nie dajcie sobie wmówić małowartościowe naśladownictwa. Pamiętajcie, iż krem Anitra w dużych tubach udelikatnia i małuje cerę, znakomity pod puder, dla panów konieczny po goleniu. Szampon Lakme daje gęstą i białą pianę o przyjemnym zapachu, wzmacnia i konserwuje włosy. Krem lanolinowy i gliceryna zęszczona chronią skórę od popękania od zimy. Żądajcie tylko wyrobów Laboratorium St. Górski w Warszawie.

9322

Baczność

na numer świąteczny
„GAZETY PORANNEJ”

Numer świąteczny „Gazety Porannej”

ukaze się we wtorek 24. b. m. w objętości kilkudziesięciu stron druku i będzie zawierał obok wiadomości aktualnych, politycznych, gospodarczych, również i bogaty dział literacki jako też mnóstwo ilustracji i fachowo ułożony dział anonsowy.

Zwracamy uwagę P. T. Interesentów, aby zechcieli we własnym interesie możliwie natychmiast nadsyłać anonsy do numeru świątecznego, gdyż z powodu wielkiego napływu ogłoszeń, jakoteż ze względów technicznych zapóźno nadesłane zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

Naszych odbiorców prowincjonalnych prosimy o dokładne ustalenie zapotrzebowania na numer świąteczny najdalej do 22-go bm.

NIEZWYKŁA OKAZJA
REKLAMOWA!

ŚWIATOWA WYSTAWA PRZEMYSŁU KOMUNIKACYJNEGO W POZNANIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 grudnia. (st) Władze centralne otrzymały już pierwszy raport o przygotowaniu do urządzenia wielkiej wystawy światowej przemysłu komunikacyjnego w Poznaniu w maju 1930 r. Wystawa komunikacyjna zorganizowana została pod auspicjami światowego związku komunikacyjnego. W dziale turystyki miasta chińskie i japońskie wezmą poważny udział. Ze względów reprezentacyjnych nawiązano również rokowania o wystawienie barwnych eksponatów z Nowego Jorku, Chicago, Londynu i Paryża.

Lwów, 14. grudnia.

Szanowna Redakcjo!

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie uchwalił jednomyślnie zwrócić się do Szan. Redakcji dzienników lwowskich z prośbą o ogłoszenie załączonego oświadczenia redaktora i wydawcy tygodnika „Sprawiedliwość”. W wykonaniu tej uchwały zwracamy się do Szan. Redakcji z uprzejmą prośbą o zamieszczenie tego oświadczenia w najbliższym numerze Szan. Pisma.

Z poważaniem

Syndykat Dziennikarzy Polskich

Zygmunt Fryking, prezes.

Władysław Szenderowicz, sekretarz.

OŚWIADCZENIE RED. „SPRAWIEDLIWOŚCI”.

W ostatnim numerze tygodnika „Sprawiedliwość” (112) z daty 14. grudnia b. r. umieszczono następujące oświadczenie:

Wobec potępienia, z jakim spotkała się nasza dotychczasowa działalność ze strony Syndykatu Dziennikarzy Polskich i Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie, oraz poważnej opinii publicznej, wyrażamy szczerą żal i skruchę z powodu tego, iż redagowany i wydawany przez nas tygodnik pod nazwą „Sprawiedliwość” naruszał część osób prywatnych i ich rodzin:

przepraszamy wszystkich pokrzywdzonych przez ataki w „Sprawiedliwości”;

przysięgamy najsolennie, iż w przyszłości nie będziemy nigdy poruszać nieczystych spraw osobistych, ani rodzinnych i że staraniem naszym będzie pracować nadal bez krzywdy dla kogokolwiek.

Lwów 5. grudnia 1929 r.

Kazimierz Kijanowski
Dr. Natan Honigsmann

DOM KILIMÓW GLINIAŃSKICH

firmy A. THIER, Lwów, plac św. Ducha, poleca kilimy i dywany z czystej wełny na dogodnych warunkach spłaty. — Uwaga: Ze sklepem przy ulicy Trybunałskiej niema nic wspólnego 9525-3

Złodzieje warszawscy i ich wywiadowczyni

LUPY CHOWALI W ZIEMIANCE NA ŻOLIBORZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. grudnia. (st) Od pewnego czasu na terenie województwa warszawskiego **grasowała złodziejska banda**, która do wypraw swych używała samochodów. Banda składała się z pięciu mężczyzn i jednej kobiety, która pełniła rolę wywiadowczyni. — Wysiłki policji w celu zlikwidowania bandy pelfły dotychczas na niczem, gdyż banda umiała zacierać za sobą ślady i niespodziewanie czynić włamania. Dopiero po wykryciu, że owa kobieta **Franciszka Prochowska**, mieszkająca w Falenicy, gdzie miała wynajętą willę, jest łącznikiem w szajce, obserwowanie jej przez długi czas **nawiodło urząd śledczy na właściwy**

Z bronią w rękę

GRASOWAŁA W MAŁKOWICACH I OKOLICY SZAJKA ZŁODZIEJSKA.

Lwów, 14. grudnia.

(—). Przed Senatem, któremu przewodniczył radca **Łyczkowski**, stanęła wczoraj szajka złodziejska z Małkowic obok Lubienia Wiel. oskarżona o cały szereg kradzieży z bronią w rękę. Na ławie oskarżonych zasiadli: **Jacek Michajlak, Jacek Szandra, Fedko Michaliszyn, Michał Szandra i Wasyl Michajlak**. Dnia 3. lipca 1928 r. skradli oni na szkodę barona **Adolfa Brunnickiego** ze stawnu 14 karpi, wartości 50 zł. Tego samego dnia szajka ta oddała szereg strzałów karabinowych

i rewolwerowych do straży łowieckiej celem zmuszenia ich do puszczenia wolno przytrzymanego przez nich na kradzieży niejakiego Czumały. Poza-tem akt oskarżenia zarzuca im szereg

Proces prasowy we Lwowie

DR. ZIELIŃSKI CONTRA „DZIENNIK LUDOWY”.

Lwów, 14. grudnia.

(—). Przed Trybunałem prasowym, któremu przewodniczył radca **Mayer**,

kradzieży, dokonanych w Małkowicach i okolicy. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący **Jacka Michajlaka** na 3 miesiące, **Jacka Szandę** na 1 miesiąc, **Fedka Michaliszyna** na 1 mies., **Michała Szandę** na 6 miesięcy i **Wasyla Michajlaka** na 6 miesięcy. Oskarżał prokurator **Lipsch**, bronił adwokat **dr. Weinsaft**.

Uciekł od żony, opuścił przyjaciela

I ZNIKŁ PEWNEGO DNIA, ŻADNEGO NIE POZOSTAWIAJĄC ŚLADU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 grudnia. (st) Przed pół rokiem przybył do Warszawy niejaki **Henryk Bułcharowski** z Wilna, gdzie zostawił żonę i restaurację. Zamieszkał on u swego przyjaciela **Kornackiego Adama**, aktora i atlety cyrkowego. Onegdaj Bułcharowski wyszedł z domu i nie wrócił na noc. Następnego dnia Kornacki znalazł w

skrzynce pocztowej na drzwiach list i dowód osobisty **Bułcharowskiego**. W liście tym Bułcharowski żegna się ze swym przyjacielem, dziękuje za gościnę i poleca dowód osobisty przesłać żonie do Wilna. Wszelkie poszukiwania za zaginionym nie dały rezultatu. Istnieje przypuszczenie, że Bułcharowski popełnił samobójstwo.

Uczciwy jubiler i zagadkowa broszka

WYDZIAŁ ŚLED CZY WYJAŚNI, CZYJĄ WŁASNOŚCIĄ BYŁA BRYLANTOWA BROSZKA.

Lwów, 14. grudnia.

(—) Okazuje się, że jest jeszcze wiele uczciwych ludzi we Lwowie. — Świadczy o tem chociażby fakt, który się wczoraj popołudniu wydarzył. Ode do sklepu jubiler **Adolfa Wolfa** przy ul. **Sobieskiego 2** przysłała jakaś kobieta i zaofiarowała jubilerowi na sprzedaż broszkę z dwoma dużymi i 32 małymi brylancikami w platynowej oprawie. Za broszkę zażądała 250 zł. Jubiler od razu nabrał podejrzenia, że broszka ta musi pochodzić z kradzieży, gdyż przedstawiała ona wartość około 2.500 zł., wobec czego kobietę tę zatrzymał i oddał w ręce policji.

Okazało się, że jest nią **Weronika Laskówna**, pokojówka u adw. **Włodzimierza Godlewskiego**, zam. przy pl. **Marjackim 7**. Wydział śledczy prowadzi dochodzenia, w celu stwierdzenia,

czyją własnością była broszka, zaofiarowana przez nią na sprzedaż.

Straszna katastrofa lotnicza

ZDARZYŁA SIĘ W CZORAJ W OKOLICACH TORUNIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 13. grudnia. (st) Wczoraj popołudniu wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza w okolicach Torunia. Z lotniska warszawskiego wystartował kpt. **Moszczyński** z mechanikiem **Musiakiem**. Nad Toruniem kapitan zauważył defekt silnika. Gdy przelatował nad lasem i szukał miejsca do lądowania,

motor nagle eksplodował. Aparat runął na las z wysokości 200 metrów. Kpt. **Moszczyński** zabił się na miejscu, a st. szeregowiec **Musiak** odniósł bardzo ciężkie obrażenia i przewieziony został do szpitala w Toruniu. Aparat uległ całkowitemu zniszczeniu.

Kolonja nagusów pod Warszawą

POWSTANIE, JEŻELI WŁADZE UDZIELĄ ZEZWOLENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 13. grudnia. (st) W Warszawie powstał komitet, w skład którego wchodzi kilku lekarzy, który ma na celu założenie kolonji t. zw. „nagusów” w Śródborowie pod Warszawą. W sprawie tej komitet pertraktuje o nabytcie terenu leśnego dla kolonji. Mają tam powstać prymitywne przewietrzalne szatasy. Mieszkańcy będą się żywić wyłącznie surowymi jarzynami, jak marchewką, kapustą, sałatą, burakami oraz różnymi jagodami. Wszyscy pozabawieni będą ubrania, pozostawi się im jedynie koce do nakrycia. Spać będą na sianie. Do sanatorium mają być przyjmowani wszyscy bez różnicy płci i wieku. Organizatorzy kolonji mają nadzieję, że władze udziela im zezwolenia na założenie pierwszego takiego w Polsce uzdrowiska, tem-

bardziej, że nad pensjonarzami będą czuwać stale lekarze.

Postrzelony za kradzież wełny.

Lwów, 14. grudnia.

(—). Z Przemysła donoszą nam, że wczoraj o godz. 3.30 popołudniu posterunkowy **Piotr Torhan**, przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży wełny w magazynach kolejowych **złodzieja Władysława Kopla** w chwili, gdy ten usiłował uciekać i strzelił do niego, raniąc go w nogę.

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

Studiami bohaterów filmów kryminalnych.

Banda „Czarnego Upiora”.

Sensacyjny proces przed lwowskim sądem przysięgłych

Lwów, 14 grudnia.

(—) Przed Trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się wczoraj interesująca rozprawa przeciwko trzem młodzieńcom lwowskim, którzy zorganizowali bandę

„Czarnego Upiora”, dokonali szeregu rabunków, kradzieży i gwałtów publicznych. Ci trzej młodzieńcy, a to 19-letni Ignacy Morończuk, oraz 23-letni Teodor Diaków i 22-letni Stefan Kozłowski, wychowani na lekturze Sherlocka Holmesa, oraz przepojeni duchem filmów detektywistycznych - kryminalnych, pozazdrościli laurów różnym Tom Mixom, Harry Pelem itp. bohaterom

świata kinowego, pewnego dnia utworzyli szajkę złodziejską i przezwali się bandą „Czarnego Upiora”. Wzorując się na oglądanych filmach, nie zrozumieli różnicy między tendencją filmu kryminalnego, który przez wszystkie perypetje zdąża stać ostatecznie o wykazaniu triumfu sprawiedliwości nad zbrodnią, przyjęli na siebie rolę czarnych charakterów.

Pierwszy występ bandy nastąpił dnia 7 lipca br. Morończuk i Diaków wybrali się na Persenkówkę i tam spotkawszy koło dworca kolejowego robotnika Józefa Makowskiego, steroryzowali go rewolwerami i

zrabowali mu plecak. Następnego już dnia dokonali regularnego napadu rabunkowego na dom rodziny Teichów w Ilowie (pow. Lwów). W nocy, gdy domownicy spali, Morończuk i Diaków wyłamali drzwi i pod groźbą rewolweru zmusili Teichów do milczenia,

poczem zabrali gotówkę, mydło i tytoń, a odchodząc, grozili obecnym śmiercią, gdyby ich śledzili.

W dziesięć dni później banda „Czarnego Upiora” dokonała włamania do mieszkania księdza Jana Górala w Ilowie i zabrała 14 zł. w gotówce, trochę drobiazgów i prowiantów. W drodze powrotnej rabusie natknęli się na gajowego Tadeusza Płaszewskiego, i kilkudziesięciu robotników, którzy z nim wracali z pracy. Płaszewski wiedząc o kradzieży u księ

dza odrazu zrozumiał, że ma do czynienia z tymi złodziejami i usiłował ich ująć. Wtedy Morończuk i Diaków poczęli strzelać i zbiegli.

Następnie przetrucili się zbrodniarze na terytorium gminy Talszczów. W nocy 20 lipca przybyli do domu Reizli Roth, mieszkającej ze swym zięciem Mannerem. Steroryzowali ich zbudzonych rewolwerami,

zrabowali 780 zł. w gotówce, zegarek i garderobę, a odchodząc strzelali rewolwerowymi i biciem zmusili obrabowanych do milczenia.

Jeszcze w ciągu lipca dokonała ta szajka całego szeregu kradzieży i rabunków. Na ślad szajki policja wpadła dopiero po zająciu dnia 22 lipca we Lwowie. Oto w mieszkaniu Jurka Kowaliszyna, Morończuk czyszcząc nabity rewolwer, spowodował wystrzał, który usmiercił 9-letniego Władysława Kowaliszyna i ciężko zranił Marię Ku-

snierz. W toku dochodzeń w tej sprawie wyszły na jaw pewne szczegóły, które pozwoliły policji zorientować się co do osoby Morończuka i po mozolnych badaniach po kilkunastu dniach zebrano dostateczny materiał dowodowy i

całą szajkę ujęto.

Wczoraj stanęła ona przed sądem przysięgłych, oskarżona o zbrodnie rabunku, kradzieży, gwałtu publicznego. Trybunałowi przewodniczył radca Zgó-

Jak Włodz. Szewczuk udawał profesora

I NARAZIŁ KSIĄŻNICĘ ATLAS NA SZKODĘ 692 ZŁ.

Lwów, 14 grudnia.

(—) Wczoraj dostał się za kratki więzienne uczeń VII klasy III gimnazjum we Lwowie, Włodzimierz Szewczuk pod zarzutem zbrodni oszustwa na szkodę Książnicy Atlas, którą naraził na szkodę w wysokości 692 zł. —

Oto młodzieniec ten dowiedział się, że prof. Nanke wydaje w Książnicy swoje książki, wpadł na pomysł by pod nazwiskiem tego profesora i na jego rachunek pobierać z Książnicy różne drogie książki, które następnie natychmiast sprzedawał. Proceder ten rozpoczął jeszcze przed dwoma miesiącami i robił to w ten sposób, że zwracał się telefonicznie do Dyrekcji Książnicy Atlas, jako prof. Nanke i prosił o wydanie wydawcy odpowiedniej książki za rewersem z jego podpisem na jego rachunek.

Dyrektor p. Adam Fiderer nie przeznawając podstępny, cały szereg książek, na łączną kwotę 692 zł. wydał oddawcy rewersu jakimś chłopakiowi, a wreszcie dopiero wczoraj, kiedy znów otrzymał telefoniczne awizo na przybycie rzekomego wysłannika, prof. Nankego, nabrał podejrzeń. — Gdy chłopak z rewersem przybył, dyr. Fiderer zapakował mu kilka starych katalogów i zapytał dla kogo on to bierze. Chłopak nie wiedząc oczywiście, że jest narzędziem w ręku oszusta, oświadczył, że dla pana, który na dole czeka. Teraz już p. Fiderer nie miał żadnej wątpliwości i zeszedł na dół. Na jego widok Szewczuk rzucił się do ucieczki. Został jednak ujęty i sprowadzony do komisariatu, gdzie przyznał się do tych systematycznych oszustw, przyczem zeznał, że książki te sprzedawał w jednej z księgarni.

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Trójka „szopenfeldziarska” przed sądem.

Lwów, 14. grudnia.

(—) Przed Senatem, pod przewodnictwem radcy Dworzaka, stanęła wczoraj szajka złodziei sklepowych, tzw. „szopenfeldziarzy”, wśród której znajdują się dwie kobiety, znane ze swoich występów, jako złodziejki sklepowe.

Oto dnia 11 listopada br. Sabina Różycka i Aniela Zarzycka w towarzystwie Marjana Kasprzaka, fałszywego Leszczyńskiego przybyli do cukierni Ignacego Berga, przy pl. Krakowskim 5, rzekomo celem kupna kaszki pomadek. Kasprzak był tym, który kupował i wymienił kupcowi, że żąda kaszki z obrazkiem. P. Berg sięgnął ręką na półkę, by zdjąć żadaną kaszkę, z czego skorzystały obie złodziejki i jedna z nich porwała leżącą na ladzie żelazną kaszkę, zawierającą gotówkę około 10 zł., 1 dolarówkę, premijówkę, książeczkę kasy oszczędności,

czek oraz andruty czekoladowe. Berg w ostatniej chwili, gdy odwrócił się, spostrzegł zniknięcie kaszki, ale w międzyczasie Kasprzak zbiegł i Bergowi udało się tylko przytrzymać obie złodziejki. Wezwany posterunkowy sprowadził je do komisariatu, a przy rewizji znaleziono u nich czekolady i andruty. Następnego dnia ujęto Kasprzaka, a w toku dochodzeń okazało się, że szajka systematycznie okradała w podobny sposób sklep galanterijny Emila Krochmala, przy ul. Jagiellońskiej. Złodzieje ci przychodzili kupować rozmaite drobiazgi, a w toku oglądania i targowania się o cenę poszczególni członkowie kradli cenne rzeczy. Złodzieje kradzieże te uprawiali w sklepie Krochmala przez cały miesiąc i narazili go na szkodę około 15 tys. złotych.

Wczorajsza rozprawa nie wykazała dowodów winy oskarżonych, wobec czego sąd uwolnił ich od winy i kary. Trybunałowi przewodniczył radca Dworzak, oskarżał prok. Nowacki, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

Nieprawdziwe wiadomości o bankructwie Fox.

Lwów, 14. grudnia.

Otrzymałmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Odnosząc do wiadomości, jakie przed kilkoma dniami pojawiły się w prasie o sytuacji finansowej firmy Fox Film Corporation w New-Yorku, upoważnił mnie p. Juliusz Aussenberg, Generalny Reprezentant tej firmy na Europę Centralną i Wschodnią do ogłoszenia następującego oświadczenia:

Wiadomości o niekorzystnej sytuacji finansowej firmy Fox Film Corporation w New-Yorku są nieprawdziwe. Przeciwnie prawdą jest, że firma ta dziś stoi na silniejszych niż kiedykolwiek podstawach. W ciągu bieżącego roku Fox Film Corporation zakupiła większość akcji dwóch innych wielkich towarzystw, a to Loew Theatres Incorporation i Gaumont Theatres w Anglii

i celem prawidłowego sfinansowania tych przedsiębiorstw połączyła się w specjalny komitet z bankiem Halsey Stuart et Comp i z firmą Electric Research Products, które to towarzystwa wykazują około 33 milionów dolarów zysku rocznie.

Na posiedzeniu z dnia 7. grudnia br. postanowiła Rada nadzorcza Fox Film Corporation wypłacić za ostatni kwartał taką samą dywidendę, co za kwartały poprzednie. Ani ograniczenie produkcji, ani zmiany na placówkach zagranicznych nie są zamierzone.

Z uprzejmą prośbą o łaskawe zamieszczenie powyższego oświadczenia w Pańskim poczytnym piśmie, pozostają z wysokim szacunkiem Dr. Artur Leistyna, zastępca firmy Fox Film Corporation na Małopolskę.

Sprawa majora Urbanowicza

W PONIEDZIAŁEK OCZEKIWANY JEST WYROK.

Lwów, 14. grudnia.

(—) Wczoraj w przedostatnim dniu procesu mjr. dra Urbanowicza, który trwał aż do pół ósmej wieczorem, odczytano wszystkie akta, a mianowicie zeznania pośredników i poborowych,

oraz akta główne i faktyczne, ohoć nie formalnie rozpraw zakończono. W poniedziałek rano zostanie zamknięte postępowanie dowodowe, poczem nastąpi przemówienia stron i wyrok.

Zuchwałe włamanie w Boryslawiu

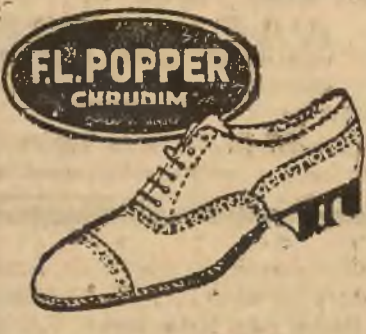
SPRAWCY ROZBIŁI KASĘ OGNIOTRWAŁĄ I ZABRALI TYSIĄC DOLAR., ORAZ 10 TYS. ZŁ.

Lwów, 14 grudnia.

(—) Z Boryslawia donoszą nam, że przedwczoraj w nocy dokonano tam włamania do kancelarii firmy Korn

przy ul. Drohobyckiej i po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradziono około 1.000 dolarów i 10.000 zł., poczem sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

NADESŁANE



WYŁĄCZNY SKŁAD
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Otwarcie „Koła naukowego”

nauczycieli religii mojż. w szkołach powszechnych.

Lwów, 14. grudnia.

Onegdaj odbyło się otwarcie Koła naukowego religii mojżeszowej w szkołach powszechnych. Zebranie zagał rabin dr. Lewin. Nową instytucję finansuje Gmina żyd. i stąd też przewodniczący witając zebranych złożył podziękowanie prez. Zarządu p. Chajesowi i p. Jaegerowi, prezesowi Rady za pełne zrozumienie dla tak ważnej instytucji. Następnie witał przewodniczący obecnych inspektorów Rady szkolnej pp. Kuchcia i Wańczury, którzy wiele pomagali i okazali duże zainteresowania przy wprowadzeniu t. zw. lektury hebrajskiej, jako nauki pomocniczej religii w szkołach imienia Reja, Sobieskiego i Czackiego w myśl Rozporządzenia M. W. R. i O. P.

Następnie witali nową instytucję imieniem Rady szkolnej inspektor Kuchcia, im. Gminy żydowskiej prezes Chajes. — Przemawiali następnie im. nauczycieli pp. Schächner i Siegel. Zebranie zakończyło się w uroczystym nastroju.

Gwiazdka dla żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.

Lwów, 14. grudnia.

Z inicjatywy p. Wojewodziny Z. Gołuchowskiej powstał przy Okr. Zarządzie Polskiego Białego Krzyża we Lwowie, **Wojewódzki Komitet Gwiazdki dla Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.**

Prezydium honorowe objęły pp.: Wojewodzina Zofia Gołuchowska, generałowa Maria Rommowa i generałowa Wł. Popowiczowa. Prezesem Komitetu Wykonawczego jest Prezes P. B. K. p. Dominik Moszoro, skarbnikiem p. radca Bogdanowicz, sekretarzem p. nacz. Rogowski. Poza tym w skład Komitetu wchodzi panie: Bogdanowiczowa, Salówna, Bartłowa, dr. Zgórska, Rogowska, panowie: dr. Mendys, wiceprezes L. Wacel, instr. Maszczyński, prez. Jaeger i inni.

Współdziałal w akcji Komitetu zgłosiło cały szereg stowarzyszeń, poza tym pp.: kurator S. O. Pytlakowski, w im. Dyrekcji Polminu płk. Brzozowski, prezes I. S. dr. Pollak, prezesi: Rucker, Brandstädter, Höflinger, red. Laskowicki, red. Fryling i i. — Lokal Komitetu: ul. Czarnieckiego 14, parter (w pałacu wojewódzkim). Dyżury codzienne od godz. 11—14 i od 17—20.

Komitet apeluje do wszystkich, którzy pojmują **znaczenie akcji gwiazdkowej dla żołnierza**, pilnującego w znoju i trudzie naszych wschodnich granic, aby zechcieli zgłosić swój udział, składając dary w naturze lub gotówce na ręce dyżurnych członków Komitetu. Wysyłka przesyłek gwiazdkowych na granicę nastąpi w dniu 21. bm. t. j. w sobotę przyszłego tygodnia.

Jak stroiciel naciągnął naiwnego obywatela stryjskiego.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w grudniu.

Konstanty Pojkowski, zaznajomili się z p. Bojtiukiem, fortepianistą w Stryju, przedstawił się jako stroiciel fortepianów z Przemyśla, proponując Bojtiukowi kupno fortepianu za 400 zł. do spółki u pani dr. Sokalowej w Przemyśle.

Jakże nie przyjąć takiej oferty. — Zwłaszcza, że ten świetny interes miał stać się początkiem nowej firmy Bojtiuk el Pojkowski. Bojtiuk wypłacił swoją część, tj. 200 zł. i dał 18 zł. na koszt podróży. A Pojkowski zostawił swój adres przemyski i wyjechał po fortepian. Tymczasem spółnik robił przygotowania; szukał miejsca na skład dla fortepianu. Do pociągu chodził co dzień.

Minał dzień, dwa... Pojkowski nie przyjeżdża. Bojtiuk zadowolony o zdrowie swego spółnika, napisał do niego

list. Codziennie chodził na pocztę. Minęły dwa dni i tydzień... **odpowiedzi nie ma.** Bojtiuk niespokojny o los swego spółnika, czy aby Pojkowski nie padł ofiarą oszustów, lub katastrofy kolejowej, udał się na policję. Wywiad

Ważne dla lekarzy!

KTO Z NICH WŁADA JEZYKIEM FRANCUSKIM, MOŻE OTRZYMAĆ POSADĘ W KOLONIACH BELGIJSKICH.

Lwów, 14 grudnia.

Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie zawiadamia, że **Belgijskie Ministerstwo Kolonii skłonne jest przyjąć na służbę w belgijskim Kongo kilku lekarzy narodowości polskiej.** Ewentualni kandydaci winni składać podania wprost do Ministerstwa Kolonii w Brukseli, dołączając do podania

policjny stwierdził, że Pojkowski był istotnie w Przemyśle, ale **tylko przez jeden dzień** i zamieszkał w hotelu, że pochodzi ze Stolina (woj. Poleskie), że był tam w r. 1922 funkcjonariuszem policji i od dłuższego czasu nie pełni służby. **Stroicielem zaś nigdy nie był**, ani jego ojciec fortepianów nie stroił.

Tym sposobem dostał Bojtiuk **bardzo wątpliwego wierzyciela**, a inni po szkodzi ubogiego fortepianisty, małe doświadczenie, by nie dać się naciągać jak struna różnym, przyjeźdnym stroicielom.

Napad rabunkowy.

Lwów, 14. grudnia.

(—). Z Kolbuszowej donoszą nam, że onegdaj wieczorem jakiś rabus zabroniony w rewolwer na drodze między Raniżowem a Głogowem **napadł na wracającego z targu kupca Pawła Pasternaka** i po przeprowadzeniu na nim rewizji osobistej, **zabrał mu 400 zł., oraz 3 kożuchy i zbiegł w kierunku Głogowa.**

Zagadkowe morderstwo.

Lwów, 14. grudnia.

(—). Przedwczoraj w nocy w gminie Mazury ad Uliczko (pow. Rawa Ruska) nieznani sprawcy **dokonałi morderstwa na osobie M. Beichbacha**, zadając mu **dużą ranę w głowę nad czołem z lewej strony.** Powód morderstwa nieznany, dochodzenia w toku.

FEJLETON „GAZ. POR.” z 15. XII, 1929.

14

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

Inspektor Boyden odrzucił pióro z gniewnym pomrukiem.

— Oabawiam się — rzekł zrozpaczony, że nie będę mógł wcielić pańskiej paraboli do mojego sprawozdania. Jeśli mi pan może udzielić ścisłej informacji, chętnie z niej skorzystam.

Nieco później Angel rozmawiał z naczelnikiem Scotland Yard.

— Jakże tam idzie ta współpraca z Boydenem? — pytał naczelnik.

— Bardzo dobry chłop, spokojny, uprzejmy, a gorliwy, jak rzadko — odrzekł Angel, zgodnie ze swą zasadą.

— Oddam mu tę sprawę — rzekł naczelnik.

— Nie mógł by pan zrobić lepiej — tonem przekonania rzekł Angel.

Po tej rozmowie Angel udał się do swego mieszkania przy Jermyn Street, by się przebrać do obiadu.

Ubrany był bez zarzutu, Mr. Angel pchnął oszklone wahadłowe drzwi restauracji Heinz, wszedł do wspaniałej stylowej jadalni, gdzie wybrał stolik przy oknie z widokiem na Piccadilly.

Gość siedzący przy stoliku podniósł głowę

i skinął na przywitanie.

— Halo, Angel! — rzekł swobodnie.

— Halo, Jimmy! — odpowiedział detektyw nie trzymający się form przyjętych.

Wziął ze stołu jadlo spis i z wielką rozważą wybierał potrawy. Na zakończenie pół butelki Beaujolais.

— Najsmieszniejsze, że trzeba zapłacić 7 s 6 d. za małą buteleczkę, którą w każdym przyzwoitym sklepie dostanie się za dziesięć pensów.

— Trudno, trzeba płacić za te wszystkie wspaniałości — odrzekł tamten pogodnie. A po krótkiej pauzie spytał: — Czego pan szuka?

— Nie pana — odrzekł sympatyczny Angel — aczkolwiek mój młody przyjaciel, inspektor Boyden, urzędnik policji i ukończony jurysta, niebawem zabierze się do pana, panie Jimmy.

Jimmy powolnym ruchem wziął wykałaczkę i wydobywał ją z jedwabnej bibułki.

— Oczywiście, że nie mam z tem nic wspólnego... z tem morderstwem — rzekł spokojnie. — Ale tam byłem.

— Wiem to wszystko — rzekł Angel. — Wiedziałem te pańskie idjotyczne papierosy. I nie

przypuszczałem, by pan brał udział w morderstwie. Pan jest przestępcą w stosunku do własności, ale nie w stosunku do ludzi.

— Z czego wnoszę o subtelne odróżnieniu zbrodni przeciw własności od zbrodni przeciw życiu ludzkiemu — rzekł Jimmy.

— Właśnie.

— Pauza.

— A więc? — spytał Jimmy.

— Właściwie to chciałem z panem pomówić o tym wierszu — rzekł Angel, mieszając zupełnie talerzu.

Jimmy zaśmiał się w głos.

— Jaki z pana sprytny mały djablik — rzekł z podziwem — a nawet nie taki mały, ani w ciele, ani w djabelstwie.

Popadł w milczenie, a głębokie zmarszczki na czole były aż nazbyt wymowne.

— Proszę się tylko dobrze zastanowić — sztydził Angel.

— Zastanawiam się — powoli rzekł Jimmy. — Pisałem ołówkiem, gdyż nie było bibuły. Zrobiłem tylko jeden podpis pod dyktatem starego i...

— I użył pan bloczku — grzecznie podsunął Angel — i zerwał pan tylko pierwszą stroniczkę. I przyciskał pan mocno ołówkiem, gdyż na drugiej kartce wszystko odbiło się całkiem wyraźnie.

Twarz Jimma wyrażała irytację.

— Jakież ze mnie osioł — rzekł i znów zapadło milczenie.

(C. d. n.).

Czy Nistroy jest upiorem z Düsseldorfu?

Blższe szczegóły w sprawie uwięzienia parobka Nistroya.

Lwów, 14 grudnia.

(=) Jak już donieśliśmy onegdaj krótko w rubryce telegramów — w schronisku w Nowantes, w pobliżu Berlina aresztowano 25-letniego parobka Jerzego Nistroya, którego policja düsseldorfńska oddawna już poszukiwała w związku ze znanymi tajemniczymi mordami masowymi. Nistroy pracował zrazu jako parobek w gospodzie, leżącej w pobliżu Düsseldorfu, a należy zaznaczyć, że właśnie służąca, zajęta również w tej gospodzie, była ostatnią ofiarą

„upiora” z Düsseldorfu. Właściciel gospody doniósł wówczas policji, że Nistroy nazajutrz po morderstwie spał do późnej godziny, a następnie nie pożegnawszy się i nie zawiadomiwszy wcale nikogo,

oddalił się cichaczem.

Zaczął zatem go wszędzie szukać, gdyż o ileby się okazało, że Nistroy nie jest nawet mordercą, dziewczyny, mógłby on podać może cenne informacje o biednej ofierze i o ostatnich godzinach jej życia. Znalaziono go wreszcie w Vovawes i przetransportowano natychmiast do Düsseldorfu.

Nistroy stanowczo przeczy, jakoby miał coś wspólnego z zamordowaniem owej służącej w szczególności, a z o-wymi masowymi mordami w ogólnie-

ści. Twierdzi on, że porzucił służbę dlatego, ponieważ płacę otrzymywał zbyt małą. Udał się najpierw do Szwajcarii, powrócił jednak do Niemiec. Przy Nistroyu znaleziono

bilet kinowy

do jednego z düsseldorfskich teatrów świetlnych z datą 11 października, a

więc musiał być w tym czasie w Düsseldorfie. Jest rzeczą godną uwagi, że również 7 listopada, gdy została zamordowana mała Albermanówna, bawił również w Düsseldorfie.

Kto wie zatem, czy ów parobek nie jest właśnie tak długo poszukiwanym „upiorem” z Düsseldorfu.

Grozą przejmujący poję, przedstawiony w tak realistyczny sposób, że wid oczna niesamowitego lęku przed potęgą żywiołu

„ARKA NOEGO” „APOLLO” Wkrótce „LEW”

CO MÓWI NEMO.

S O B Ó T K A.

(Korporacji „Cresovia Leopoliensis” poświęcam.)

DZIŚ GDY JUŻ JESTEM WYSOKIM FILISTREM,
KTÓRYM WYBRAŁA MIE LWOVSKA GRESOVIA,
GDY ME SPOJRZENIE JUŻ NIE JEST TAK BYSTREM,
GDY NAWET PEGAZ CZASEM SIĘ ZNAROWIA,
SPOSTRZEGAM W SERCA NAJWYŻSZYM ZACHWYCI
ILE TO CZARÓW DAJE MŁODE ŻYCIE.

MILA SOBÓTKA WŚRÓD DYMÓW OBŁOKU,
SERCA TRÓJBARWNA PRZEPASANE WSTĘGĄ,
CZAPKI NA BAKIER I BEZTROSKA W OKU,
CHOCIAŻ NAM KISZKI MARSZA GRAJĄ TĘGO,
FUKSY WCIAŻ PIWA PODAJĄCY CZARĘ,
AŻEBY DOJRZAŁ: TEMPUS NAVIGARE.

A GDY UDERZY W STÓŁ WYSOKI RAPIER,
WTEDY PIOSENKA Z PIERSI SIĘ WYRYWA,
NIE TA KUNSTOWNA, W KTÓREJ CZUJESZ PAPIER,
ALE JAK MŁODOŚĆ TĘTNIĄCA I ŻYWA,
NIEWYCZERPANY WESOŁOŚCI LAMUS
OD „KRAMPAMPULU” AŻ PO „GAUDEAMUS”.

PRECZ WIEDZMY-TROSKI Z LICEM POMARSZCZONEM
GDY RAZ NA SAŁĘ NASTRÓJ WJEDZIE LUKSEM,
JAKŻEBYM CHCIAŁ BYĆ TEŻ KOMILITONEM,
NAWET BRANDEREM, NAWET MARNYM FUKSEM,
PODAWAĆ PIWO, USŁUGIWAĆ TWARZE,
I POD STÓŁ WŁAZIĆ, GDY PREZES ROZKĄŻE.

BO KIEDY ZETKNĘ SIĘ Z ŻYCIEM MŁODZIEŻY,
TO MIMO SREBRNYCH JUŻ NA SKRONI ZNAMION,
MYŚLĘ WESELEJ I ODDYCHAM SZERZEJ,
JAKBY ĆWIERĆ WIEKU SPŁYNEŁO MI Z RAMION.
CHCIAŁBYM RAZ JESZCZE JAK METEOR BŁYSNĄĆ
I CAŁĄ ZIEMIĘ DO SERCA PRZYCISNĄĆ..

ZA TE WZRUSZENIA PIĘKNE I JEDYNE
MACIE ODDAWNA JUŻ MOJE KOCHANIE.
GDY JUŻ JAK OBŁOK WIOSENNY PRZEMINĘ
NIECHAJ TEN MAŁY WIERSZYK WAM ZOSTANIE,
W KTÓRYM KUNSTOWNYCH NIE SZUKAŁEM SŁÓWEK,
BOM W SERCU WŁASNEM MACZAŁ MÓJ OŁÓWEK.

Wojna Światowa trwała zbyt -- krótko

TAK SĄDZI EX-CESARZ NIEMIECKI.

Lwów, 14 grudnia.

(=) Ex-cesarz niemiecki udzielił niedawno wywiadu pewnemu dziennikarzowi angielskiemu i napłótł mnóstwo niesłychanych bredni, świadczących o zupełnym braku orientacji politycznej.

Zapytany o przyczynę klęski niemieckiej, odpowiedział Wilhelm, że naród niemiecki nie okazał ślepego posłuszeństwa woli Bożej i dlatego poniósł klęskę. Należało walczyć do

ostatniej kropli krwi,

jak długo choćby jeden człowiek pozostał przy życiu. Trzeba było mieć zaufanie do Boga, a nie ulec podszeptom wroarów oraz pokusie 14 punktów Wil-

sona. Dalej oświadczył ex-cesarz, że los swój uważa za dopust Boży i znosi go niby Job...

„Zamiast kierować moim narodem — zakończył manjak — sadzę i pielęgnuję różę. Pracuję jednak równocześnie nad tem, aby powiedzieć światu prawdę o wojnie światowej. Dzieło, temu poświęcone, jest już niemal na ukończeniu. Piszac to dzieło, działałem pod wpływem woli wyższej, która mi to uczynić nakazała”.

Biedny „samotnik” z Doorn, dostał widocznie jakiegoś pomieszczenia zmysłów lub z właściwym talentem komedianckim gra rolę proroka..

Z sali odczytowej.

ANALIZA PRZYRODNICZA
ZJAWISKA STAROŚCI I ŚMIERCI.

Lwów, 14 grudnia.

Znakomity biolog profesor U. J. Emil Godlewski jun., wygłosił w Kole lit.-artyst. prelekcję o zjawisku starzenia się, starości i śmierci. Wielki uczony mówił o tych zjawiskach wśród roślin, zwierząt i ludzi i w wykładzie swoim ilustrowanym tablicami, wyszedł od szczegółów analizy przyrodniczej, zakończył go zaś piękną charakterystyką życia myśli ludzkiej i nieśmiertelności idei.

Wszystko co żyje jest przystosowane do utrwalenia tego życia. Każdy organizm ma zasób sił i środków do życia; posiada także środki obrony wobec wszelkich niebezpieczeństw, które życiu jego zagrażają. Ta obrona sięga tak daleko, że operatywnie odcięte członki odrastają; zjawisko regeneracji. Organizm ma właściwości, którymi sam się ratuje i leczy; lekarze rzadko kiedy mogą chorego leczyć; lekarz stara się w pierwszym rzędzie pomóc choremu przez wyzyskanie właściwości organizmu, które mu wrócić zdrowie. Ale zdolności ustroju do życia są ograniczone; ustrój podlega zmianom, które my obejmujemy nazwą starości, wreszcie ulega śmierci. Goethe powiedział, że natura zdaje się wszystko opierać na indywidualności, a nie sobie nie robi z indywidualności. Indywidua umierają, gatunki zaś i całe pokolenia żyją. Organizm posiada bowiem zdolności rozrodcze; ze starszych indywiduów powstają nowe. Jak jednokomórkowe pierwotniaki drogą podziału mogą się rozmnażać, tak wszędzie żyje i rozmnaża się żywa materja. Żywa materja jest nieśmiertelna. Niektóre drzewa w Ameryce żyją około 6000 lat; u nas w Polsce jest kość Lanekorony starannie ochraniający cis, który ma przeszło 1000 lat. Życie trwać może długo, jeżeli równowaga ustroju jest w nim zachowana. Ale chociaż indywidua mijają, żyje ich praca ducha, myśl, idea, sztuka, nauka, literatura; ta myśl stwarza dalsze życie w świetle idei, stwarza dzieła wolności, jak obrona Lwowa i przekazywana przez dzieła literatury i nowe generacje, staje się nieśmiertelna.

Wykład starannie opracowany, zakończony bardzo pięknie, dobrze wygłoszony przez wielkiego uczonego, który w roku 1918 i 1919 w Krakowie należał do Komitetu organizującego obronę i odsiecz Lwowa, zgromadził na sali Kasyna Literackiego niewielką liczbę publiczności, która wypełniła zaledwie jedną trzecią część sali. Zjawilo się na sali kilku przyrodników biologów, jak profesorowie Hirschfeld, Weigel, Fuliński; byli także przedstawiciele innych zawodów, jak profesor Kühn. Ale naogół publiczność nie dopisała. Prezes Koła Literackiego dr. Hojnacki, wprowadził nowe życie w mury Kasyna, odczytów, pogadanek, dyskusji, jest coraz więcej. Tylko, że w tym wypadku publiczność w szerokiej kołach naszego grodu nie wiedziała, że profesor Emil Godlewski jest wielki biolog, znany ze swoich prac bardziej zagranicą w Niemczech i w Europie i w Ameryce, aniżeli u nas, ponieważ od wielu lat ogłaszał więcej prac zagranicą, aniżeli w Polsce. Dopiero obecnie ogłosił po polsku wielką monografię: Embriologia zwierząt kregowych, której wyszedł już tom pierwszy, drugi zaś wyjdzie w roku 1930.

J. Z.

Na jesień i zimę
Ostatnie nowości na suknie,
kostiumy, płaszcze, jumpery
damskie, poleca w olbrzymim
wyborze firma:

ANTONI UWIERA

LWÓW, UL. HALICKA L. 10.
Filje w Tarnopolu, Stryju, Drohobyczu i w Tarnowie.
Udziela się ulgi w spłatach.



Tragedja artysty.

DOSTAŁ POMIESZANIA ZMYŚŁÓW I ZABIŁ UKOCHANEGO SYNKA.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 14 grudnia.

(=) Pisma amerykańskie rozpisują się obecnie o

tragicznej historii

znanego aktora nowojorskiego, 37-letniego Jima Petersena, który w przystępie ataku furji zamordował swego 7-letniego ukochanego synka Tomasza.

Blizsze szczegóły tej wstrząsającej tragedii są następujące:

Petersen poślubił w swoim czasie dziewięcyną ubogą zupełnie i pozbawioną wyższego wykształcenia, którą jednak

pokochał gorąco.

Pożycie małżeńskie było wprost idealne. Niebawem urodził się synek, którego rodzice wprost uwielbiali...

Niedawno jednak pani Petersen musiała się poddać niezbyt nawet niebezpiecznej operacji, po której jednak nastąpiło

zakażenie krwi.

Nieszczęśliwa skonała w straszliwych męczarniach.

Petersena ten niespodziany cios wprost

zmiażdżył.

Popadł on w odrętwienie, z którego nic go wyrwać nie mogło. Minęło kilka tygodni. Petersen chodził po świecie, jakby pogrążony we śnie. Na perswazje znajomych i krewnych nawet nie odpowiadał...

Wreszcie nastąpiła

katastrofa.

Pewnego wieczora sąsiedzi Petersena i przechodnie zostali zaalarmowani przeraźliwym rykiem, dobywającym się z mieszkania aktora. Drzwi były zamknięte. Wylamano je, a wówczas obecnym przedstawił się okropny widok. W łóżeczku leżały skrwawione zwłoki Tomasza, któremu ojciec siekierą roztrzaskał głowę. Sam zaś aktor wśród przeraźliwych krzyków niszczył

urządzenie mieszkania.

Z trudem zdołano go obezwładnić i umieścić w domu zdrowia.

Niezwykły ten wypadek wywołał w Nowym Jorku bardzo silne wrażenie.

Śmierć ludowego barda.

POETA CZARNOGÓRSKI USTCZUMALIC.

Lwów, 14 grudnia.

(=) Cała Czarnogóra okryła się obecnie żałobą z powodu śmierci swego sławnego barda, Jewrema Ustczumalica. Jego nazwisko zna każde dziecko czarnogórskie, jego pieśni rozlegały się w miastach i wsiach, ciesząc się w tych stronach

niesłychaną popularnością.

„Ojciec Jewrem” był poetą z Bożej łaski. Mimo jednak skąpego wykształce-

Historja o lwowskim kanarku

BUJNA WYOBRAŹNIA TYGODNIKA BERLIŃSKIEGO.

Lwów, 14 grudnia.

(=) Tygodnik berliński „Die Grüne Post” posiada bardzo bujną wyobraźnię. Świadczy o tem następujący artykuł, informujący o nader romantycznej historii, która miała rzekomo zdarzyć się we

Lwowie. Obo, co czytamy w tem piśmie z dnia 8 grudnia 1929.

„Przyjaźń ze zwierzętami może stać się przyczyną ludzkiej tragedii. Człowiekowi bowiem, osamotnionemu przez śmierć zwierzęcia — przyjaciela może z rozpaczą pęknąć serce...”

We Lwowie żyła właśnie niedawno taka samotna kobieta. Była to 42-letnia kobieta, która nadewszystko

ukochała kanarka.

Gdy ptaszek zachorował, również duża stara panna zaniemogła (?)...

Pewnego dnia nie przyszła do biura. Zawiadomiła tylko, że kanarek jej zdechł. Wieczorem tego samego dnia znaleziono ją martwą. Otruła się. Nie mogła przeżyć śmierci ulubieńca...”

Łzy wzruszenia płyną nam z oczu. Szkoda tylko, że zarówno nieszczęsna telefonistka, jak biedny kanarek istnieli tylko w wyobraźni redaktora „Zielonej poczty”...

N A D E S Ł A N E.

Fotograficzne

aparaty i przybory

poleca

nowootworzona firma

Scherff & Skorny

Lwów, Sobieskiego 5.

Telef. 35-04.

Wieniec - świeże

lub preparowane

Szarfy z napisami

„MIMOZ.” Lwów pl. Smolki 4.



Obecnie najmodniejszy i najlepszy

Zakład technic no-dentystyczny
Celestyna Liltmanna

Bartosza Głowackiego 15

(Niemcewicz 42).

FEJLETON „GAZ. POR.” z 15. XII, 1929.

OSSIP DYMOW.

Promienie apetytu

Do restauracji wszedł blisko 50-letni szcuple mężczyzna, którego mądre, ale rozlęgające spojrzenia pozwalały przypuszczać, że głównym przedmiotem jego intensywnych zainteresowań były sprawy abstrakcyjne. Zresztą, o lekceważeniu ziemskich spraw świadczył najbardziej jego mocno zaniedbany strój.

Nie oglądając się, podszedł do stolika w najciemniejszym kącie sali, odsunął tabliczkę z napisem: „zajęte” i zajął miejsce, czekając na kelnera. Po chwili zjawił się kelner i rzekł cichutko:

— Dzień dobry, pan profesor chciałby coś zjeść, prawda?

— Tak jest.

— Jak wczoraj?

Profesor skinął tylko lekkim ruchem głowy, uważając widocznie, że temat ten nie zasługuje na dłuższą rozmowę. Zresztą, kelner sam powinien był domyślić się, że profesor nie zmienił swego menu. W ciągu 6-ciu miesięcy jadł przecież to samo.

Profesor zmieniał tylko dwa razy do roku potrawy. Po upływie sześciu miesięcy żądał karty, wybierał poszczególne potrawy i przez pół roku miał spokój. W ten sposób stołował się już w owej

restauracji przez 30 lat, przychodząc punktualnie o tej samej godzinie i spożywając obiad za tę samą cenę. Ścisłość przedewszystkiem, to też pan profesor nie pozwalał sobie na najmniejsze choćby uchybienia, spożywając ciągle tę samą porcję chleba i wysypując do zupy tę samą szczyptę soli.

Gdy kelner przyniósł talerz z zupą, profesor przypomniał mu:

— Od jutra jem przy oknie.

— Wiem, panie profesorze, wszak jutro jest pierwszy — odparł kelner.

Przez trzy miesiące jadał profesor w tym ciemnym kącie obok budki telefonicznej, gdzie nawet we dnie paliło się światło; przez następne zaś trzy miesiące — przy wielkim oknie, wychodzącym na oświetloną ulicę. Menu nie było jednak zależne od miejsca. Zarówno przy oknie, jak i w kącie profesor spożywał to same dania.

Gospodarz dawno już spostrzegł, że profesor przeprowadza w jego restauracji jakieś naukowe eksperymenty. Na czem one jednak polegały, nie mógł odgadnąć.

Dziś profesor był w dobrym humorze. Uśmiechnął się do siebie, radośnie pocierał ręce i nawet pogwizdywał zeicha. Gospodarz niski, gruby człowieczek z małutkimi oczami zbliżył się do niego i rzekł:

— Dzień dobry, panie profesorze. Dobrze się dziś jadło?

— Dzień dobry — odparł profesor. — Przestaje u pana jadać.

— A to dlaczego? — zdziwił się gospodarz. — Pan — mój najstarszy bywalec, opuszcza mnie? Czy ma pan profesor jakieś powody do niezadowolenia?

— Przeciwnie, jestem nawet bardzo zadowolony! Jestem szczęśliwy! — odrzekł profesor z dziwnym błyskiem w oczach. — Osiągnąłem to, do czego dążyłem. Za trzy miesiące cała ludzkość dowiedzie się o wielkim odkryciu. Pańskiej lokalizacji się sławny na całym świecie!

— Z góry dziękuję panu profesorowi, ale przynajmniej nie zupełnie rozumiem, co pan profesor ma na myśli.

— Teraz mogę panu wszystko opowiedzieć. Gdy przed 30-tu laty, jako młody student zacząłem tu jadać obiady, zaobserwowałem bardzo charakterystyczną rzecz, która niepokoiła mnie do ostatniej chwili. Nie omyliłem się w swych dociekaniach. Moje przypuszczenia okazały się zupełnie słuszne. Przynoszę ludzkości nową prawdę, która się nazywa...

Niech pan zgadnie, jak się nazywa?

— Skąd ja mogę o tem wiedzieć, panie profesorze. — odparł zdumiony gospodarz.

— Promienie apetytu! Tak, tu w pańskiej restauracji odkryłem promienie apetytu!

— Pozwalam sobie wobec tego złożyć panu profesorowi najserdeczniejsze życzenia...

— Dziękuję! Pan zauważył chyba, że w ciągu trzech miesięcy siedzę tutaj w tym ciemnym kącie, a przez drugie trzy miesiące tam przy oknie...

— Owszem, zauważyłem...

— A więc, niech pan słucha! Po 30-tu latach najmężniejszej obserwacji doszedłem do wniosku, że jedząc to samo przy oknie, co w ciemnym kącie, przybiera mi więcej na wadze!

— Aha...

— Jak się panu zdaje, co to oznacza? To znaczy, że istnieją obok promieni słonecznych także promienie apetytu, które mają kolosalny wpływ na organizm ludzki. To znaczy dalej, że ludzie, którzy będą spożywali te same dania przy świetle dziennym, prędzej i lepiej będą się rozwijali! Czy nie warto było odkryciu temu poświęcić 30 lat życia? Jak się panu zdaje, panie gospodarzu?

— To jest bardzo ciekawe... — wykrzusił po krótkiej przerwie zaskoczony gospodarz. — Tylko, widzi, panie profesorze, gościom siedzącym przy oknie dajemy zwykle większe porcje. Za oknem kręci się tylu ludzi, a każdy z nich lubi zajrzeć do talerza. Nauczyłem się tego od mego nieboszczyka ojca, a on znowu przejął tę zasadę od mego dziadka. Przecież rozumie pan profesor, że interes trzeba reklamować...

Tum. C. S.

WIADOMOSCI SPORTOWE

POD REDAKCJA

NARCYZA SÜSSERMANN.

Bilans lwowskiej lekkoatletyki.

Lwów, 14. grudnia.

Jutro odbędzie się doroczne walne zgromadzenie LOZLA. W związku z tem podajemy poniżej interesujący artykuł, ilustrujący stan i postępy l. atletyki naszej w ub. sezonie.

Rozwój lekkiej-atletyki lwowskiej posunął się w roku 1929 znacznie naprzód.

Ujawnił on się przedewszystkiem w podniesieniu ogólnego poziomu, jakoteż w zwiększeniu się liczby czynnych zawodników i ożywieniu życia organizacyjnego klubów.

W porównaniu z lekką atletyką polską, Lwów nieco się cofnął. Kiedy bowiem lekko-atletyka lwowska w r. 1928 w tabeli 10-ciu najlepszych Polski reprezentowaną była 29 razy, to w roku bieżącym tylko 16 razy. Natomiast rozwój wszędzie wykazuje olbrzymi postęp. Najlepiej zilustrują to cyfry.

20 klubów lekko-atletycznych, należących do LOZLA, posiadało w roku 1929 — 531 czynnych zawodników, zgłoszonych do PZLA. W porównaniu z r. 1928 liczba zarejestrowanych zawodników wzrosła o 292%.

Również i program sportowy był w roku bieżącym znacznie obszerniejszy. Podczas gdy w roku 1928 urządzono w okręgu lwowskim 29 zawodów, to w roku 1929 zorganizowanych zostało 26 zawodów wewnętrznie klubowych i 54 międzyklubowych.

Przechodząc do porównania wyników z r. 1928 z wynikami, osiągniętymi w r. 1929, to w sprintach widać dużą poprawę. Zawodników biegnących 100 m poniżej 12 sek. dziś już nawet zliczyć nie można, aby zaś sekę wygrać na jakichkolwiek zawodach, to musi się osiągać czasy 11.3 lub 11.4 sek. Poza tem czas 10-go na 100 m lepszy o 0.20, na 200 m o 0.4 sek.

400 m bez zmian, zresztą b. słaby punkt dla reprezentacji Lwowa.

W biegu na 800 m ustanowił Sawaryn nowy rekord okręgu z czasem 2.03.2 i pomimo to nie potrafił się usadowić w 10-ce najlepszych 800-set metrowców Polski.

Bieg 1500 m wykazuje postęp, wynik 10-go lepszy o 10.8 sek.

W biegach na 5.000 i 10.000 m poza Sawarynem, który w Polsce po Petkiewiczu osiągnął drugie miejsce, wyniki słabe.

Biegi przez płotki, to bolączka Lwowa. W dziedzinie tej nie tylko brak wyników, ale brak wogóle zawodników, tak że np. wskutek braku zgłoszeń nawet na mistrzostwach okręgu bieg 110 z pł. nie mógł dojść do skutku.

Biegi sztafetowe 4x100 i 4x400 również nie wykazują żadnego postę-

pu. Tegoroczny wynik w sztafecie 4x100 gorszy jest od tamtegorocznego, osiągniętego przez przemyską Polonię o 0.6 sek.

Ze skoków jedynie tyczka wykazuje duży postęp. W roku ubiegłym wysokość 3 m przekroczyło zaledwie 3 zawodników, w r. 1929 zaś 8-miu, wynik 10-go lepszy o 25 cm. Ze skoczków w wyż jedynie Nowosad zasługuje na wyróżnienie, który swym skokiem 1.78 m uplasował się na pierwszym miejscu w Polsce.

Rzuty również wykazały znaczną poprawę. W kuli Puchański godnie zastąpił Barana, ustanawiając nowy re-

kord okręgu w rzucie jednorącz 13.80, oraz rekord Polski rzutem oburącz 25.60. Z miotaczy oszczepem zasługuje na wyróżnienie Krysków, zawodnik z dużym talentem, który w roku bież. wynikiem 53.72 zajął w okręgu pierwsze miejsce przed mistrzem Smakulskim. Talent ten jednak może się zmarnować wskutek prowincjonalnej polityki wychowawczy szkolnego.

Wieloboje ogółem nie posunęły się naprzód, a nawet 10-bój z powodu słabych wyników został unieważniony przez LOZLA.

L. Jaskulski.

Wyjazd Pogoni do Wiednia.

„GAZETA PORANNA” MA ZAPEWNIŁO SPRAWOZDANIA

Lwów, 14. grudnia.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża drużyna hokejowa Pogoni wzmocniona o graczy Lechji i LTL do Wiednia, gdzie 16. i 18. bm. rozegra zawody z W. E. V. IB względnie Pötzleinsdorfer S. C.

Sytuacja drużyny lwowskiej jest o tyle niewygodną, że brak lodu uniemożliwił przeprowadzenie racjonalnego treningu, który ograniczył się tylko do pilnej zaprawy suchej. W tych warunkach byłoby to wprost cudem, gdyby hokeisom naszym udało się osiągnąć dobre wyniki.

Wyjazd za granicę jest jednak wskazywany o tyle, że przez grę z obcymi przeciwnikami gracze nasi wiele mogą skorzystać, tembardziej, że wiedeński hokej zalicza się do czołowej klasy kontynentalnej. Pötzleinsdorfer S. C. zajmuje w Wiedniu drugie miejsce i dał w ub. roku lwia część graczy do reprezentacji, goszczącej w Krynicy. Również zespół I. B. W. E. V. przedstawia się dobrze, już choćby ze względu na doskonałe wzory i wielką tra-

dycję klubu. Poza tem będą hokeiści lwowscy mieli możność przypatrzeć się grze „Cambridge”, który w tym czasie również gości w Wiedniu. 25. i 26. bm. wystąpi Pogoń w drodze powrotnej w Opawie, poza tem przewidziane są jeszcze w międzyczasie występy na prowincji austriackiej.

Ekspedycja składać się będzie z: Stworzeńskiego, Mauera, Zimmera, Weissberga i Pogoni oraz prawdopodobnie Sekołowskiego i Kurozaka z Lechji i Sabiniego z LTL. Zbyszek Kuchar bawiący w Cieszynie, dołączy się w Dziedzicach, natomiast Wacław Kuchar zmuszony jest ze względów zawodowych zrezygnować z wycieczki. Ekspedycję prowadzi prezes LOZH p. red. Süssermann.

Sprawozdania z występów drużyny lwowskiej na terenie zagranicznym otrzyma redakcja „Gazety Porannej” jak zwykle w drodze telefonicznej i korespondencyjnej od swego redaktora sportowego p. N. S.

Dokoła zielonego stolika.

ROZSTRZYGNIECIE PROTESTU WARTA—TURYSKI ODŁOŻONE.

Lwów, 14. grudnia.

Oczekiwane z wielkiem napięciem przez najszerze sfery sportowe Polski posiedzenie Zarządu głównego Ligi, mające zadecydować ostatecznie o losach protestu Warta—Turyści, a co za tem idzie też o mistrzostwie względnie spadku, nie przyniosło rezultatu. Rozstrzygnięcie protestu powyższego odłożone zostało ze względów formalnych na 20. bm. Turyści oparli się bowiem o przepis, który nakazuje zawiadomić klub, którego sprawa znajduje się na porządku dziennym, na siedem dni naprzód o terminie posiedzenia zarzą-

dn. W danym wypadku Turyści zawiadomieni zostali nie na siedem, lecz na 5 dni naprzód.

Tak więc gra przy zielonym stoliku trzymać będzie nadal w napięciu zainteresowanych, stając się z wolna pośmiewiskiem już nie tylko sfer sportowych kraju, ale i zagranicy. Prasa zagraniczna skorzystała bowiem z wdzięcznego tematu i rozpisuje się szeroko o mistrzostwach polskiego piłkarstwa, gdzie korekturę tabeli przeprowadza się w wiele tygodni po ukończeniu rozgrywek, ołowierając pole różnego rodzaju nadużyciom.

Bez względu na to, jaki obrót weźmie cała ta sprawa, dziś już stwierdzić można, że tegoroczne mistrzostwa są jednym wielkim skandalem i nie przysporzą bynajmniej polskiemu sportowi splendoru.

Władzom piłkarskim w Krakowie zarzucano zbyt wielką formalistykę i przesadne gmeranie w paragrafach. Warszawa dawno już przeszła stolicę podwawelską, z tą może różnicą, że w Krakowie trzymano się kurczowo litery prawa, a stolica wykazuje raczej dążność do wielkich odchyień. Wroczony szeroki gest i ignorancja, gdy chodzi o podstawowe nieraz zasady świętej pełni triumfu.

Balagan obecny spowodowały przedewszystkiem władze administracyjne piłkarstwa polskiego, to też od nich należałoby rozpocząć energiczną „czyszcę”.

Ostatnie zawody sezonu

Lechja gra w niedzielę z Ukrainą.

Lwów, 14. grudnia.

Przyjacielskie zawody między pow. drużynami odbędą się w dniu 15. bm., tj. w niedzielę o godz. 11 przed południem na boisku sportowym „Cytadela”. Obie drużyny wystąpią w pełnych składach. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco, a to z powodu dobrej formy Lechji, jak też i Ukrainy.

Stale komunikaty śniegowe.

Lwów, 14. grudnia.

Dzięki staraniom lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego, narciarze lwowscy stale będą informowani o stanie pogody w Sławku, które jest celem niedzielnych wycieczek. Stałą służbę informacyjną udało się uruchomić jedynie dzięki uprzejmości prezesa poczty p. Moszory oraz naczelnika wydz. hydrograficznego województwa. Biuletyny śniegowe pojawiać się będą w lwowskiej prasie stale w sobotę rano.

Różne.

Doroczne walne zgromadzenie LOZLA odbędzie się jutro o godz. 10-tej przed południem w lokalu Pogoni przy ulicy Rutowskiego 23.

Walne Zgromadzenie Sekcji P. N. Hasmonoi odbędzie się w niedzielę 15. bm. o godz. 10 w sali klubowej, ul. Friedrichów 5.

Skocznie narciarskie. LOZN. przystępuje w najbliższych dniach do budowy dwóch nowych skoczni. Staną one na Pohulance oraz w parku Kilińskiego. Skocznie mają zadanie wyłączać treningowe, natomiast skocznia na Zniesieniu zarezerwowana zostanie dla celów reprezentacyjnych.

KRONIKA

14

GRUDNIA

Sobota
NikaregoREDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-
SKRYPTOW NIE ZWRACA

TEATR WIFLI:

Sobota, 14. grudnia o godzinie 3.30 „Cudowny pierścień” przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej — ceny najniższe.

Sobota, 14. grudnia o godzinie 7.30 „Księżniczka Chicago” operetka Kalmana — premjera.

Niedziela, 15. grudnia o godz. 3.30 „Artyści” sztuka w 4-ach aktach w 6-ciu odsłonach

Niedziela 15 grudnia o godz. 7.30 „Księżniczka Chicago”

TEATR MAŁY:

Sobota, 14. grudnia o godzinie 7.30 „Adwokat i róża” gość, wyst. W Brydzińskiego.

Niedziela, 15. grudnia o godz. 3.30 „Słomiani wdowcy”

Niedziela 15 grudnia o godz. 7.30 „Adwokat i róża” gość, wyst. W Brydzińskiego.

TEATR REWJI „GONG”

Sobota 14. bm. godz. 7.30 i 9.30 „Gong Jazz” Zniżki ważne.

W niedzielę, 15. bm. o godz. 12 w poł. poranek rewjowy pt. „Ostrożnie na zakręta” po cenach całkiem zniżonych. O godz. 7.30 i 9.30 wieczorem „Gong Jazz”

Zniżki nabywać można codziennie w dyrekcji teatru „Gong” (gmach Collosum) od godz. 7.30 do 11 wieczór.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Pod pręgierzem hańby” z Vilma Banky.

CASINO: „Zaginiony testament”

CHIMERA: „Kaprys Księżnej”

COLOSSEUM: „Tajemnica wagonu pocztowego”

GRAZYNA: „Zar miłości”

FATAMORGANA: „Ję pieprzył”

KOPERNIK: „Pat i Patachon”

LEW: „Serce Ulicznicy”

LUNA: Richard Dix „Tim Me Coy”

MARYSIENKA: „Pat i Patachon”

OAZA: „Trzykrotne wesele”

PALACE: „New York w nocy” oraz zdjęcia z pogrzebu bhp. dra Reicha.

PASAZ: „Rex Bell obrońcą kobiet”

PAN: „Ziemia obiecana”

POŁONJA: „Sportowiec z miłości”

PROMIEN: „Ostatni rozkaz”

STYLOWY: „Następca tronu”

UCIECHA: „Dzikuska”

Wiadomości teatralne.

Dzisiejsza premjera „Księżniczki Chicago”, pięknej operetki Kalmana w Teatrze Wielkim zapowiada się rewelacyjnie. Ostatnie to dzieło ulubionego kompozytora nie ustępuje melodyjnością motywów muzycznych, pięknem pieśni, bogactwem instrumentacji, poprzednim jego utworom, jak np. „Księżniczka Czardasza”, która rozgłosiła imię Kalmana po całym świecie. Dyrekcja teatrów lwowskich, temna klejnotów lekkiej muzyki daje słowną oprawę. Jak najbardziej staranna obsada z tenorem warszawskiej operetki Wawrzynowiczem na czele, z udziałem ulubieńców Lwowa: Korabianki, Kuligowskiego, Tatrzańskiego Szoslanda, Ruszkowskiego itd., oraz z udziałem dwóch primadon (które będą śpiewały tytułową partię na zmianę); tłumy chóru i statystów (przeszło 100 osób) na scenie, girisy w licznych i pomysłowych ewolucjach, wspaniałość wystawy przepych kostiumów, nowe efekty świetlne — wszystko to wroży premjerze „Księżniczki Chicago” pierwszorzędny sukces. Z powodu wielkich kosztów, jakie poniosła dyrekcja, zniżki na sobotę, dn. 14. i niedzielę, dnia 15. bm. nie są ważne.

„Cudowny pierścień” dla dzieci i młodzieży powtórzony zostanie dzisiaj o godzinie 3.30 popołudniu po cenach niezwykle niskich. O powodzeniu tego wspaniałego widowiska przemawiającego do umysłów młodocianych świadczy, że bilety na to przedstawienie są już prawie wyczerpane.

Popołudniówkę niedzielną w Teatrze Wielkim wypełni sensacyjna sztuka amerykańska „Artyści”, grana obecnie na

Bomba łzawiąca w domu noclegowym

ZMUSIŁA 400 OSÓB POGRAŻONYCH W ŚNIE DO UCIECZKI NA ULICĘ.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. grudnia. (st). Nocy dzisiejszej w domu noclegowym przy ul. Dzkiej t. zw. „Cyrku”, kłóś z miłośników rzucił na salę główną, w której spało 400 osób, bombę łzawiącą. Wskutek huk wszyscy zerwali się na nogi i w tej chwili poczuł duszność i swędzenie oczu. Powstało wielkie zamieszanie, wszyscy rzucili się do wyjścia, przy którym wytworzył się zator.

wszystkich scenach Europy i Polski z olbrzymim sukcesem. Jest to bezwzględnie ostatnie przedstawienie tej nowości repertuarowej.

W Teatrze Małym dziś i jutro ostatnie występy znakomitego W. Brydzińskiego w komedji Szaniawskiego „Adwokat i róża”, która słusznie została uznana przez prasę jako najpiękniejsze dzieło polskiej twórczości dramatycznej doby obecnej. Doskonała obsada oraz piękna dekoracja Białka dopełniają prawdziwie artystycznej całości.

Popołudniu o godz. 3.30 w niedzielę, dn. 15. bm. w Teatrze Małym pyszna farsa Hopwooda „Słomiani wdowcy”, tryskająca humorem i radością życia, będąca zarazem wesołą satyrą na modern małżeństwa. Zawrotne tempo, dużo dowcipu w dialogu i sytuacjach bezpośrednia zdrowa wesołość oraz doskonała gra artystów stwarzają z tego przedstawienia miłą i rozrywkę i prawdziwy wypoczynek dla nerwów.

TEATR REWJI „GONG”

Rewja „Gong Jazz” skupia w dalszym ciągu lwowską publiczność, która pragnie spędzić wesoło wieczór i dostać się uśmiechać. Wesołe skeleche i piosenki, doskonała muzyka i piękne dekoracje dają doskonałą całość uzupełnioną efektownymi tańcami. Rewja ła grana będzie jeszcze kilka dni. Zniżki ważne. Garderoba nieobowiązkowa. W niedzielę 15. bm. o godzinie 12 w południe, poranek rewjowy. Odlegnaną zostanie rewja „Ostrożnie na zakręta” po cenach całkiem zniżonych. Od poniedziałku rewja „Gong Jazz” grana będzie tylko raz dziennie o 7.15. a o godz. 9.30 grana będzie sztuka Allerhanda-Rozyckiego pt. „Ściana płaczu”.

Egon Petri, mistrz fortepianu grać będzie we Lwowie 17. bm. Tegoroczny program świetnego pianisty obejmuje szereg nowych kompozycji o wysokiej wartości artystycznej i służyć może jako wzór stylu i sztuki odtworczej.

Ku uczczeniu pamięci Mieczysława Soltysa urządziła Polskie Towarzystwo Muzyczne w niedzielę, 15. bm. Koncert nadzwyczajny z programem obejmującym dwa okazałe dzieła z dziedziny klasycznej literatury. Pod artystycznym kierownictwem Dra Adama Soltysa wykonane będzie słynne „Requiem” Mozarta, w którym odpowiadają partje solowe panie S. Frischowa i K. Inasńska, oraz pp. T. Szymonowicz i J. Bender. Ponadto wzniosłą będzie część II z „Eroiki” (trzęcej Symfonji Beethovena) czyli „Marcja lutebre”. W uroczystym koncercie ku czci śp. dyrektora Tow. Muzycznego M. Soltysa współdziałać będą Chór i orkiestra Pol. Tow. muzycznego oraz Członkowie orkiestry Teatru Miejskiego. Początek produkcji o godz. 12, w południe. Muzykalne sfery lwowskiej publiczności zgromadzą się niezawodnie licznie w celu zmanifestowania swego żalu po zgłoszonego znakomitego kompozytora polskiego, który podczas swej 30-letniej działalności na stanowisku artystycznego Dyrektora Tow. muzycznego i Konserwatorium lwowskiego położył tak wielkie zasługi dla rozwoju tych instytucji i wzbogacił polską literaturę muzyczną wspaniałymi dziełami o pierwszorzędnej wartości kompozytorskiej.

Z miasta.

Przed Świątami Bożego Narodzenia pomysłmy, aby one i sierotom trochę radości przyniosły. „Rodzina Sieroca” dzieci poległych w „Obronie Lwowa” prosi gorąco o najdrobniejsze choćby datki, jak również o przysyłanie do Zakładu ul. Szy-

lumu szalejących na wpół ubranych wybiegł na ulicę. Wszyscy płakali jak dzieci. Po kilkunastu minutach na opustoszałą salę wkroczyła policja i zatykając sobie nosy z zamkniętymi oczyma otworzyła okna, by przewietrzyć salę. Przystąpiono do śledztwa, by zapobiec na przyszłość podobnym wypadkom.

monowiczów 6. wszelkich przedmiotów. jak odzież, książki, gry, zabawki, które w niejednym domu już bezużyteczne, tyle radości tam jeszcze przyniosą. Poza tym proszę „Rodzina Sieroca” by wszelkie świąteczne cukierki, kamełki, ozdoby na drzewko, a także herbatę, kawę, podarki tytoniowe, karty do gry, zakupywać w sklepie przy pl. Marjańskim 10, z którego cały dochód idzie na utrzymanie Zakładu.

Komunikaty.

(—) Uroczysta Akademia ku czci Marii Curie Skłodowskiej. Celem uczczenia znakomitej badaczki Marii Curie Skłodowskiej, której odkrycia przyniosły światu tak olbrzymie dobrodziejstwa w dziedzinie lecznictwa, odbędzie się w niedzielę dnia 15. bm. staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Stow. Kobiet z Wyższem Wykształceniem w sali ratuszowej o godz. 11. rano Uroczysta Akademia z następującym programem: Hymn Rzeczypospolitej Polskiej odśpiewa Chór Związkowy Naucz. Szkół Powsz. Nastąpią przemówienia prof. dra Stanisława Lom i dra Anny Eljaszowej. Na zakończenie Polonez Moniuszki odśpiewa Chór. Wstęp wolny. Dobrowolne datki na budowę Instytutu radiowego im. Curie Skłodowskiej w Warszawie. Licznym udziałem w Akademii i poparciem pięknego celu winno społeczeństwo złożyć hołd wielkiej uczonej, przynoszącej chlubę naszemu narodowi.

Akademia ku czci Orzechowej. Dnia 15. bm. o godz. 11-tej rano odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Elżby Orzechowej oraz otwarcie i poświęcenie „Czytelni dla kobiet” w sali domu oświatowego TSL. ul. Czarnieckiego 1 II. p.

Odczyt. W sobotę 14. bm. o godz. 7 w. odbędzie się w sali przy ul. Długosza 8 posiedzenie Oddziału Lwowskiego Pol. Tow. Przyj. Astr. z odczytem Dra E. Sten-za pt. „O budowie fizycznej słońca”. Po odczycie odbędzie się zebranie walne.

Komitet Dzielnicy I. LOPP. we Lwowie, ul. Ossołkińskich 1 10. II. p. komunikuje, iż obecnie urzęduje od godz. 3. do 5. popołudniu.

Powiększenie Domu Oświatowego na Persenkówce. W niedzielę, 15. bm. urządzi Teatr i Chór ludowy na Persenkówce poświęcenie „Domu Ludowego” z następującym programem: Godz. 9.30 rano Msza św. w kościele paraf. św. Mikołaja we Lwowie. Godz. 16. poświęcenie „Domu Ludowego”. Godz. 18. Przedstawienie sztuki L. Rydla pt. „Z dobrego serca”, odegra zespół Teatru i Chóru Ludowego nadto produkcje własnej Orkiestry. Autobusy miejskie odchodzą na Persenkówkę z pl. Marjańskiego od godz. 15.20 (co 20 minut).

Niedzielne popularne wykłady z higieny. W niedzielę, 15. bm. wygłosi w Kino teatrze „Marysiénka” (plac Smoiki) Dr. Jan Danielski, wykład pt. „Walka z gruźlicą w Stanach Zjednoczonych Ameryki a u nas”. Wykład objaśnia przebieg i filmy Początek o godz. 11 przedpoł.

Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę 14. bm., odbędzie się o godz. 7-iej wieczór w Seminarjum Filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 297 posiedzenie naukowe na którym Dr Leopold Blaustein wygłosi odczyt pt. „O rodzajach reprezentacji psychologicznej”.

Polskie Towarzystwo Filologiczne (Koło Lwowskie). Walne Zebranie odbędzie się w sobotę 14. bm., o godzinie 18. w sali IX na I. p. w Uniwersytecie przy ulicy Marjańskiej 1 I. Odczyt wygłosi: Prof. Tadeusz Bocheński: Wyobraźnia i serce (Przechadzka po kwietniku jõeskiej poezji epickiej); 2) Sprawozdanie roczne; 3) Wybory uzupełniające.

Polskie Towarzystwo Matematyczne. Posiedzenie naukowe lwowskiego oddzia-

łu odbędzie się 14. bm. o godz. 20.15 w sali I. Uniwersytetu J. K. Porządek dzienny. 1. P. J. Schreier: O zagadnieniu PP. Sachsa i Banacha. 2. Sprawozdanie z literatury: Doc. Dr. St. Kaczmarz.

„Andrusy” po raz 2-gi na Scenie „Gwiazdy”. Powodzenie tego arcy-wesołego widowiska, do którego komponował muzykę Kaz. Abratowski, skłania wypróbowany zespół „Sceny Gwiazdy” do ponownego przedstawienia 15. bm. Początek przedstawienia o godz. 7-mej, koniec o 10-tej wiecz.

Wydział „Gwiazdy” lwowskiej zawładania Członków Stowarzyszenia, że mogą ubiegać się o bezwzględny zasiłek z fundacji śp. Księcia Hieronima Lubomirskiego, której odsetki przeznaczone są corocznie dla jednego z członków „Gwiazdy” lwowskiej celem dopomożenia mu w otwarciu samodzielnego warsztatu pracy. Nadmieniam się przytem, że ubieganie się o ten zasiłek przysługuje tylko członkom Stow. „Gwiazda”, inne podania pozostają nieuwzględnione. Bliższe informacje codziennie wieczorem w Biurze Stowarzyszenia, gdzie też należy wnosić podania, najpóźniej do niedzielę 15. grudnia br.

Sokół IV na Lyczakowie wznawia w nadchodzącą niedzielę 15. bm. o godz. 7-mej znakomitą komedję w 3 aktach, słynnej autorki Gabrieli Zapolskiej pt. „Ich Czworo”.

Kronika policyjna.

(—) Włamania i kradzieże. Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Emanuela Brucka przy ul. Kraszewskiego 19 a i skradli 6 ubrań, dwa futra damskie, raglan, palto, 3 kapy, narzutę na otomane, zegarek stołowy, oraz bieliznę męską i damską, nieustwierdzonej na razie wartości. — Z okna wystawowego restauracji Salomona Buchstaba przy ul. Gródeckiej 44 skradziono wczoraj 40 flaszek wódek wartości 885 zł. — Z biura Stefana Filipowicza, przy ul. Janowskiej 90, skradziono wczoraj maszynę do pisania marki „Remington” wartości 80 dolarów.

(—) Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Kazimierza Capi za kradzież opak na szkodę Ojczyzny Finkelsztajna, przy ul. Snopkowskiej 1, Jana Kmiecica przytrzymanego na gorącym uczynku kradzieży, do piwnicy Lzydora Dmgera, Andrzeja Drelicha za kradzież raglanu na szkodę Pawła Chachyli, Hersza Birnbrauma, kupca z Radomia za oszustwo, dokonane przez fałszowanie podpisów na weksłach na kwotę 495 zł. na szkodę swego brata Seliga Birnbaum, oraz Jana Horodeckiego, przytrzymanego na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży naczynia z mlekiem na pl. Unji Brzeskiej.

(—) Cyganka wywrożyła sobie 105 zł. Helena Fritz, zam. przy ul. Żółkiewskiej 14, doniosła policji, że wczoraj rano przysła do jej mieszkania cyganka, celem wróżenia jej, a po jej odejściu stwierdziła brak torebki zawierającej 105 zł.

(—) Podrabianie znaku towarowego. Na podstawie doniesienia firmy Bracia Tartakower, Rynek 14, przeciw Feiłowowi Polkesowi, kupcowi przy ul. Słonecznej 3 o podrabianie znaku towarowego „Klucz” do cukru waniliowego na szkodę firmy Bracia Tartakower zakwestjonowano w Polkesa etykiety do opakowania, stanę, oraz gotowe towary łącznej wagi 490 kg. i odstawiono do sądu.

(—) Nagły zgon emeryt. gen. w restauracji. Wczoraj wieczorem w restauracji Niedzwieckiego, przy ul. Akademickiej 24, bawił na kolacji emeryt generał brygady wojska austr. 79-letni Karol Finkel. W czasie spożywania dania gen. Finkel nagle zasnął i po kilku chwilach zakończył życie. Przybyły lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził już śmierć. Na polecenie lekarza dzielnicowego zwłoki zabrano do medycyny sądowej.

(—) Ogień strychowy. Wczoraj około godz. 9. wiecz. zaalarmowano straż pożarną, że w realności przy ul. Karmelickiej 8 na strychu powstał ogień. Gdy tren straży poż. przybył na miejsce, cały strych zajęty był płomieniami. Straż pożarna po godzinnej energicznej akcji ratunkowej ogień ucieiszyła. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru.

WARSZAWIANKA

w Zakopanem.

Pensjonat po gruntownej rekonstrukcji otwarty na sezon zimowy. Pokoje z utrzymaniem po niskich cenach. Wykwint. na i obfita kuchnia. 9446-4

V. Lista uczestników

Konkursu świątecznego „Gazety Porannej”.

Lwów, 14 grudnia

2211 Dawid Lubnanków Chorostków,
2212 Władysław Pitula Zaleszczyki, 2213
Józef Bogdanowicz Włodzimierz wól,
2214 Wacław Roja Konjuchy, 2215 Stanisław
Krańska, Stanisławów, 2216 Franciszek
Sierota Libusza 2217 Józef Dorn-
busch Dubiecko, 2218 Matylda Kossakowa
Lwów, 2219 Antonina Domaradzka
Lwów, 2220 Ignacy Wykus Borysław

2221 Franciszek Habrat Krosno, 2222
Zofia Szawłowska Grudziądz, 2223 Wanda
Krzyżanowska Narajów, 2224 Władysław
Narolski Tarnopol 2225 Władysław
Piotrowski Podhajce, 2226 Józef Piotrow-
ski Oskreszynie, 2227 Zbigniew Makowiec
ki Tłuste, 2228 Lusja Dornfest Droho-
bycz, 2229 Bronisław Jacobi Sambor,
2230 Eugenja Sochacka Sieniawa.

2231 Dr. M. Gallet Mosty Wielkie,
2232 Abraham Kupozyk Stanisława,
2233 Klementyna Herbstowa Łańcut,
2234 Andrzej Godlewicz Kępno, 2235 An-
drzej Krywałd Zakopane, 2236 Abraham
Lauz Przemyśl, 2237 Kazimierz Hajduk
Basznia Dolna, 2238 Zofia Nowadowska
Białystok, 2239 Anna Biernackowa, Ko-
sów, 2240 Helena Kulczycka Borysław

2241 Marja Gałkaniewicz Stanisławów,
2242 Franciszka Siarczyńska Stanisła-
wów, 2243 Bernard Feuerstein Mikulj-
czyn, 2244 J. Łazarski Tatarów, 2245 Wła-
dysław Ostrada Stanisławów, 2246 Anna
Ofeksyn Złoczów, 2247 Stanisław Glaser
Borysław, 2248 Władysław Prystaj Bory-
sław, 2249 Irena Rossmanith Sielec Bień-
ków, 2250 Helena Jakubowska Horo-
denka.

2251 Felicja Biskiewicz Lwów, 2252
Józef Kozłowski Lwów, 2253 Julia Łapka
Lwów, 2254 Jakób Manz Lwów, 2255
Ryszard Strycharski Lwów — 2256
Franciszek Prokopowicz Lwów, 2257 M.
Messing Lwów, 2258 Ignacy Gelles Lwów,
2259 Antoni Gollinger Lwów, 2260 Kazi-
mierz Antonowicz, Brzeżany.

2261 Herbert Reimer Lwów, 2262 Ali-
na Lippoman Lwów, 2263 Bronisław Cha-
blo Lwów, 2264 Ksawera Onicka Lwów,
2265 Władysław Kozicki Chodorów, 2266
Jakób Fechtner Lwów, 2267 Józef
Olszanecki Lwów, 2268 Leon Lubliner
Lwów, 2269 Leon Schmidt Stebnik, 2270
Józef Knura Iljice.

2271 Michałina Szymańska Lwów,
2272 Eugenja Triebwasser Stryj, 2273
Zygfryd Zucker Stanisławów, 2274 W. A.
Hawejński Stary Sambor, 2275 Franciszek
Czuczukiewicz Jarosław, 2276 Józef
Krumholtz Dołina, 2277 Zdzisław Fal-
kowski Lwów, 2278 Zofia Miczyńska
Lwów, 2279 Tomasz Nawalny Jaworów,
2280 Eugeniusz Dwornik Lwów.

2281 Władysława Moździerzówna
Lwów, 2282 Izidor Fischer Sambor, 2283
Władysław Kamiński Sambor, 2284 Kle-
mens Seniów Lwów, 2285 Włodzimierz
Bolechowski Przemyśl, 2286 Wala Ptasz-
kówna Lwów, 2287 Adam Kowal Stanis-
ławów, 2288 Alfred Chruszczewski
Lwów, 2289 Emilia Polłowa Lwów, 2290
Adolf Hochecker Lwów.

2291 Wilhelm Kreydzi Lwów, 2292
Anna Turczyn Lwów, 2293 Marja Piro-
żyńska Przemyśl, 2294 Marja Jasińska
Lwów, 2295 Kazimierz Dziamski Lwów,
2296 Mieczysław Zawadzki Skwarzawa
Nowa, 2297 Stefan Pazuniak Lwów, 2298
Wanda Jabłońska Lwów, 2299 Sara Gott-
lieb Lwów, 2300 Kazimierz Komorowski
Lwów.

2301 Karol Schwejtzer Lwów, 2302 Jó-
zef Lewicki Stryj, 2303 Halka Grabowa
Lwów, 2304 Władysław Kociotek Lwów,
2305 Roman Pazuniak Lwów, 2306 Stani-
sław Górski Lwów, 2307 Jan Majewski
Warszawa, 2308 Bracia Schilling Stani-
sławów, 2309 Józefa Łuczak Lwów, 2310
Olga Mryczówna Lwów.

2311 Jan Stupiński Lwów, 2312 Wła-
dysław Lesuk Włodzimierz, 2313 Magda-
lena Antoniewicz Lwów, 2314 Anna Za-
gulak Przeworsk, 2315 Karolina Stodeny
Rawa Ruska, 2316 Gizela Klimczakowa
Stanisławów, 2317 Stanisław Guga Pod-
horodyszcze, 2318 Fryderyka Eigenfeld
Boleszowce, 2319 Zdzisław Gergowicz
Lwów, 2320 Józef Lechicki Lwów-Za-
marstynów.

2321 Salomea Horszowska Dolina, 2322
Ignacy Kowanda Skole, 2323 Witold Ożga
Zółkiew, 2324 Zofia Bałowa Bóbrka,
2325 Władysław Gromadzki Bóbrka, 2326
Jan Gawroński Dolina, 2327 Adam Szeza-
wiński Lwów, 2328 Zbigniew Kamiński
Szerzec, 2329 Ludwik Mirosławski
Kraków, 2330 Marja Lesikiewiczowa
Skwarzawa.

2331 Franciszek Frydrych Zbaraż, 2332
Albin Koljoros, Sygnówka Wielka, 2333
Michalina Wiszniewska Stanisławów,
2334 Józef Stasik Bolechowce, 2335 Teo-
dor Ulanów Lwów, 2336 Bronia Bätter-
feind Kołomyja, 2337 Eugeniusz Kantor
Buczacz, 2338 Konstanty Marek Oleszy-
ce, 2339 Jerzy Krzanowski Lwów, 2340
Helena Biernacka Lwów.

2341 Olga Wiszniewska Lwów, 2342
Franciszek Arendarczyk Borysław, 2343
Stanisław Maciejewski Tyśmienica 2344
Kazimiera Dzieciotowska Lwów, 2345 Ka-
taryna Sabatowicz Drohobycz, 2346 Jó-
zef Lang Drohobycz, 2347 Józef Brennen-
stühl Sarny, 2348 Zygmunt Kruczkowski
Lwów, 2349 Staś Pitolaż Lwów, 2350 Mi-
chalina Bachmanowa Lwów.

2351 Michałina Sośnicka Lwów, 2352
Marja Czapczuch Lwów, 2353 Stanisław
Klimpel Lwów, 2354 Jadwiga Czakońska
Lwów, 2355 Jadwiga Rychłowska Lwów,
2356 Józef Hoffman Lwów, 2357 Józef
Strzelichowski Lwów, 2358 Marja Rosner
Lwów, 2359 Eugenja Starzykowa Lwów,
2360 Weronika Iwanicka Lwów.

2361 Agnieszka Żwirowa Lwów, 2362
Jadwiga Bieżniowa Lwów, 2363 Jan
Blezień Lwów, 2364 Eugenja Dąbrowska
Lwów, 2365 Karolina Kozłowska Lwów,
2366 Katarzyna Rychlicka Lwów, 2367
Bronisław Lis Lwów, 2368 Helena Ste-
słowiczowa Lwów, 2369 Ludwika Mur-
kowska Lwów, 2370 Ludwika Grzebal-
ska Lwów.

2371 Helena Brańka Lwów, 2372 Ma-
rja Lindnerowa Tarnopol, 2373 Józefa
Chodaczka Lwów, 2374 Dr. Wilhelm-
ina Ostersetzer Medyka, 2375 Włodzi-
mierz Niedzielski Lwów, 2376 B. Witt-
man Lwów, 2377 Aleksander Marcinkie-
wicz Zniesienie 2378 Sabina Körner, Bo-
rysław, 2379 Marja Popowicz Lwów, 2380
Marja Hellrig Stryj.

2381 Tadeusz Bojarski Jarosław, 2382
Antonina Hollenderówna Złoczów, 2383
Mieczysław Cholewiak Przemyśl, 2384 Jó-
zefa Bombówna Lwów, 2385 Marja Mię-
czyńska Lwów 2386 Arjadna Stoniewska
Lwów, 2387 Leon Kalkus Lwów, 2388 Mi-
chał Zajaczyński Lwów, 2389 Marjan Cy-
gańczuk Lwów, 2390 Józef Tychnowicz
Lwów.

2391 Anna Ladre Lwów, 2392 Ludwik
Frankowski Lwów, 2393 Róża Godel
Lwów, 2394 Roman Ragan Lwów, 2395
Karolina Nowicka Lwów, 2396 Longina
Grajewska Lwów, 2397 Teofila Korczyń-
ska Złoczów, 2398 Janina Diltzowa Lwów
2399 Bogusława Gryglewska Lwów, 2400
Marjan Czerniak Lwów.

2401 Jacek Zagórski Lwów, 2402 Sta-
niława Nowotna Lwów, 2403 Jadwiga
Polańska Lwów, 2404 Ludwika Moździe-
rzówna Lwów, 2405 W. Baranowska
Lwów, 2406 Lesio Marian Lwów, 2407
Juljan Handzel Jarosław, 2408 Kazimierz
Hoffmann Lwów, 2409 Michał Kozicki
Stanisławów, 2410 Norbert Reinharz
Stryj.

2411 Józef Czarnecki Stryj, 2412 Jan
Doliński Obertyn, 2413 Janina Roszkie-
wiczówna Lwów, 2414 J. Krebs Lwów,
2415 Emil Fux Lwów, 2416 Michał Wiś-
niowski Śniatyn, 2417 Adolf Kulman Ja-
rosław, 2418 Stefan Kwiatkowski Lwów
2419 Jadwiga Baranowiczowa Lwów, 2420
Kain i Goldstein Lwów.

2421 Jadzia Ulkowska Lwów, 2422
Inż. Alfred Plechawski Lwów, 2423 Ste-
fania Kopystiańska Lwów, 2424 Józefa
Klenowiczowa Lwów, 2425 Gwalberta De
Corde Lwów, 2426 Janina Pelzówna
Lwów, 2427 Marja Stefanów Lwów, 2428
Zygmunt Malcher Lwów, 2429 Marja Ko-
stecka Lwów, 2430 Grzegorz Gojnicz
Lwów.

2431 Bronisława Skala Lwów, 2432
Władysław Freund Lwów, 2433 Maryska
Grosse Lwów, 2434 Bronisław Wolański
Lwów, 2435 Franciszek Jurkiewicz Lwów
2436 Jenta Blima Goldner Lwów, 2437
Łazarz Zimmermann Lwów, 2438 Zyg-
munt Rozdol Lwów, 2439 Wiktorja Bo-
chenkówna Lwów, 2440 Władysław Ma-
chowski Lwów.

2441 Anna Bednarska Lwów, 2442 A-
dam Bielański Lwów, 2443 Paulina Po-
lańska Lwów, 2444 Emil Heck Lwów,
2445 Alojzy Słabczyński Lwów, 2446 Wil-
helm Lisak Lwów, 2447 Marja Szuberto-
wa Lwów, 2448 Stefania Porchowska
Lwów, 2449 Wilhelm Bogucki Lwów,
2450 Teodor Szymków Lwów.

2451 Basia Lemańska Lwów, 2452 Ma-
rysia Lemańska Lwów, 2453 Władysława
Kapuścińska Lwów, 2454 Zosia Lemań-
ska Lwów, 2455 Janina Klimkiewicz

Lwów Stare Zniesienie, 2456 Stanisław
Herman Lwów, 2457 Marjan Kapuściński
Lwów, 2458 Bronisława Tinkłowa Lwów,
2459 Marja Pałęcka Gródek Jag., 2460
Hela Feldbau Stanisławów.

2461 Tadzjo Toczyski Lwów, 2462 Jó-
zef Sitko Pasieczna, 2463 Stella Lieber-
mannówna Drohobycz, 2464 Paul Luft
Rzeszów, 2465 Stanisław Łotocki Brody,
2466 Lidja Senyiciówna Borszczów, 2467
Zofia Ziemiańska Kołomyja, 2468 Witold
Chruszczewski Lwów, 2469 Nazariusz
Tyss Lwów, 2470 Aleksander Berhardt
Lwów.

2471 Jan Konjewski Czerniowce, 2472
Julja Sawicka Zarudce, 2473 Stanisław
Kawałkowski Lwów, 2474 Helena Glan-
cer Lwów, 2475 Sergiusz Sieczkowski
Krzemieniec, 2476 Zofia Finsterbuschowa
Stary Sambor, 2477 Jan Goldman Lwów,
2478 Gustaw Strusiński Lwów, 2479 Mi-
chał Śliwka Rohatyn, 2480 Bronisława
Glińska Żalucza-Śniatyn.

2481 Jakób Friedman Rohatyn, 2482
Józef Cjesielski Lwów, 2483 Fryderyk
Jolles Lwów, 2484 Wanda Sienkiewicz-
owa Lwów, 2485 Regina Tanz Lwów, 2486
Wasył Maćków Skniów, 2487 Alfred
Goldstein Obertyn, 2488 Stanisław Tar-
nawski Lwów, 2489 Władysław Działow-
ski Dubowce, 2490 Janina Czernuska
Obnoszyn.

2491 Stefanja Chmielik Lwów, 2492
Olga Kijczówna Lwów, 2493 Dr. Z. Cho-
metowa Drohobycz, 2494 Władysław
Czenczek Lwów, 2495 Jan Król Rohatyn,
2496 Adela Altschillerowa Wygoda 2497
Antonina Bereznińska Lwów, 2498 Józef
Wojakowski Sambor, 2499 Juljana Wen-
del Lwów, 2500 Michał Atamaniuk Lu-
bień Wielki.

2501 Genowefa Ederowa Lwów, 2502
Anna Opolska Lwów, 2503 Zofia Wiel-
kopolska Lwów, 2504 Edward Gottesman
Lwów, 2505 Jakób Klimas Lwów, 2506
Michał Ostapowicz Lwów, 2507 Andrzej
Schindler Lwów, 2508 Józefa Korono-
wiczowa Lwów, 2509 Olga Polańska
Lwów, 2510 Stefanja Prosiwiczówna
Lwów.

2511 Stefanja Chylewska Lwów, 2512
Zofia Ostrowska Lwów, 2513 Edmund No-
wogrodzki Lwów, 2514 Edmund Langner
Lwów, 2515 Teofil Steciak Lwów, 2516
Helena Kmickiewicz Lwów, 2517 Marja
Jarmulska Lwów, 2518 Stanisława Sob-
cka Lwów, 2519 Zofia Pawłowska Lwów,
2520 Erna Mehrerowa Lwów.

2521 Jan Pecher Lwów, 2522 Stefanja
Glaty Lwów, 2523 Genowefa Nowicka
Lwów, 2524 Janina Onyszkiewiczowa
Lwów, 2525 Karol Kuźnianz Lwów, 2526
Leopolda Kaczmarczykowa Lwów, 2527
Senia Konasiewicz Lwów, 2528 Miecz-
ysław Bączalski Lwów, 2529 Tadeusz
Szach Zółkiew, 2530 Józefa Suska Lwów.

2531 Urszula Rysiakiewicz Czortków,
2532 Wiktorja Bonecka Stryj, 2533 Piotr
Majba Drohobycz, 2534 Marja Reizner
Drohobycz, 2535 Franciszek Reizner Dro-
hobycz, 2536 Zygmunt Greifinger Stani-
sławów, 2537 Stefa Wiklińska Skole,
2538 Leon Slandig Lwów, 2539 Teofil Mi-
siewicz Białogóra, 2540 Włodzimierz Fja-
ła Drohobycz.

2541 Stefanja Wahnoutowa Lwów,
2542 Marja Zawadzka Królewska Huta,
2543 Marja Miłaszewska Lwów, 2544 Ma-
rja Tyszkiewiczowa Lwów, 2545 Franci-
szek Wota Lwów, 2546 Karolina Hladna
Kleparów, 2547 Józefa Binkowska Lwów,
2548 Alojzy Łukawska Lwów, 2549 Mi-
chał Wolwender Lwów, 2550 Jadwiga
Szawaluk Lwów.

2551 Makłina Strisowerowa Lwów,
2552 Wilma Lusmann Lwów, 2553 Anto-
nina Porawska Lwów, 2554 Anna Bień-
kowska Stanisławów, 2555 Stefanja
Schneider Skala, 2556 Marja Lachetowa
Biała, 2557 Bronisława Czuczawina Lwów
2558 Teresa Holie Lwów, 2559 Marja
Dydałewicz Tarnopol, 2560 Helena Wic-
kowska Lwów.

2561 Marja Gawlikowska Tarnopol,
2562 Zofia Kropiowska Lwów, 2563 Sta-
niława Szczurkiewicz Tarnopol, 2564 Ró-
ża Gutowa Lwów, 2565 A. Fuchsberg Bo-
rysław, 2566 Marja Rychlińska Lwów,
2567 Anna Komarówna Lwów, 2568 Jó-
zefa Grabowiecka Lwów, 2569 Stefanja
Siedmiograjowa Lwów, 2570 Janusz Zep-
ser Lwów.

2571 Józefa Rojekowa Lwów, 2572 Fe-
licja Wilz Lwów, 2573 Józef Goguś
Lwów, 2574 Zbigniew Geneja Lwów, 2575
Tadeusz Klimek Lwów, 2576 Bronisława
Zawirska Lwów, 2577 Ludwik Keller
Lwów, 2578 Inż. Marjan Urban Lwów,

2579 Janina Ragankiewiczowa Lwów,
2580 Marja Jackowska Lwów.

2581 Włodzimierz Skoplak Lwów,
2582 Zbyszko Budzianowski Lwów, 2583
Ryszard Peszka Lwów, 2584 Irena Mo-
stowska Lwów, 2585 Edward Rubjśki
Lwów, 2586 Jan Borys Sieniawa, 2587
Zofia Czarniak Lwów, 2588 Zofia Kirch-
ner Lwów, 2589 Anna Turkowska Lwów,
2590 Tymoteusz Kowal Lwów.

2591 Michał Podsiadło Strzyżów, 2592
Wanda Cuzekowa Drohobycz, 2593 Marja
Worona Lwów, 2594 Stanisława Rzepec-
ka Lwów, 2595 Walerja Borkowska
Lwów, 2596 Marja Korczyńska Lwów,
2597 Michał Banaszak Łuczany, 2598 He-
nia Löwenkronowa Krystynopol, 2599
Regina Stjerer Lwów, 2600 Karol Stierer
Lwów.

2601 Genia Sobel Przemyśl, 2602 Ste-
fanja Dradrachowa Brzeżany, 2603 Zofia
Bogdańska Lwów, 2604 Czesława Man-
dłówna Przemyśl, 2605 Lidja Porczaków-
na Lwów, 2606 Demian Irak Stanisławów
2607 Karol Brawerman Stanisławów, 2608
Piotr Bak Bogdanówka, 2609 Jan Urban
Sokal, 2610 Leon Wiącek Belz.

2611 Ludwik Holdenmayer Przemyśl,
2612 Władysław Jabłoński Pełhynie, 2613
Zofia Spring Drohobycz, 2614 Justyn
Tomeczyszyn Ustrzyki Dolne, 2615 Adolf
Galewski Lwów, 2616 Sabina Amsterówna
Radymno, 2617 Jerzy Twardziejewicz Zół-
kiew, 2618 Barbara Szczepeńska Lwów,
2619 Karol Häusel Lwów, 2620 Leon Vo-
gel Złoczów.

2621 Tadeusz Rubczak Stanisławów,
2622 Włodzimierz Krzysztalowski, Zło-
czów, 2623 Jan Varjsejla Rawa Ruska,
2624 Jadwiga Polek Brody, 2625 Adela
Brzezińska Drohobycz, 2626 Wacław Her-
man Drohobycz, 2627 Jadwiga Theuer
Sokal, 2628 Róża Scherzerówna Śnia-
tyn, 2629 Herman Zeug Brzeżany, 2630
Andrzej Kapanowski Tłumacz.

2631 Hieronim Markiewicz Stanisła-
wów, 2632 Edward Fröhlich Stanisławów,
2633 Piotr Geron Lwów, 2634 Józefa Do-
brucka Stary Sambor, 2635 Helena Bar-
czyńska Lwów, 2636 Karol Adamowicz
Stanisławów, 2637 Jetka Tejs Stanisła-
wów, 2638 Józef Harasymowicz Lwów,
2639 Jerzy Malinowski Jaworów, 2640
Róża Mager Przemyśl.

2641 Władysława Jamrowiczowa Bił-
ka Szlachecka, 2642 Stanisław Dawidko
Wolanka, 2643 Anna Chudysz Lwów,
2644 Jan Janik Tustanowice, 2645 Euge-
nja Neusserowa Lwów, 2646 Marja Rze-
szowska Lwów, 2647 Stanisław Hostyński
Lwów, 2648 Ignacy Pfeiffer Sygnówka,
2649 Janina Sławutówna Radziechów,
2650 Regina Rappaport Lwów.

2651 Jułiusz Reiss Lwów, 2652 Stefa-
nja Hamplowa Lwów, 2653 Elżbieta Bu-
czak Lwów, 2654 Władysław Rybicki
Lwów, 2655 Tadeusz Stroner Stary Sa-
mbor, 2656 Marja Bordoljo Lwów, 2657 Fe-
likś Oliniewicz Lwów, 2658 Lucja Teleś-
nińska Lwów, 2659 Bogusława Płoszczań-
ska Lwów, 2660 Frydka Fromer Lwów.

2661 Gustaw Reisch Lwów, 2662 Jó-
zef Orszulak Stanisławów, 2663 Fańcia
Druckerówna Stryj, 2664 Erna Feuer-
stein Lwów, 2665 Sabina Mahlerowa
Lwów, 2666 Józefa Dura Lwów, 2667 A-
gnieszka Moskal Lwów, 2668 Salomea
Hapijówna Lwów, 2669 Anna Bergstei-
nowa Komarno, 2670 Antoni Stark Stani-
sławów.

2671 Józef Łapij Lwów, 2672 Marja
Weingarten Lwów, 2673 Włodzimierz Ko-
stur Lwów, 2674 Filip Roller Lwów, 2675
Janina Schubertowa Lwów, 2676 Szcze-
pan Strzemieński Lwów, 2677 Jadwiga
Murzyńska Lwów, 2678 Stanisław Paw-
łowski Lwów, 2679 Gusta Schlossman
Lwów, 2680 Lesław Gruszecki Lwów.

2681 Marja Lorenzowa Lwów, 2682
Adam Zieliński Lwów, 2683 Edward Po-
leiner Lwów, 2684 Zygmunt Mantei
Lwów, 2685 Kazimierz Fieek Lwów, 2686
Marja Tomków Lwów, 2687 Marja Pa-
czeńiowska Lwów, 2688 Lusja Fendrich
Lwów, 2689 Edward Borycki Lwów, 2690
Jan Bartyzel Lwów.

2691 Mr. Ludwik Göttinger Lwów,
2692 Ludwik Dykówna Stryj, 2693 To-
masz Ogórek Kamionka Strum., 2694 An-
na Gutwińska Ropienka, 2695 Fryderyka
Raher Lwów, 2696 Emilia Mjśiewiczowa
Boleszowce, 2697 Anna Stepowna Lwów,
2698 Marja Cholewiak Przemyśl, 2699
Jan Małec Gródek Jag., 2700 Leon Hu-
czyński Brody.

2701 Helena Riedl Lwów, 2702 Fran-
ciszek Galecki Podwołyżyska, 2703 Sta-
niława Gilowska Sośnica, 2704 Helena
Andrasek Sądowa Wisznia, 2705 Bogdan
Reich Kołomyja, 2706 Kazimierz Nija-
kowskij Stanisławów, 2707 Rozalja Son-
nenstrahlówna Husaków, 2708 Alfred
Neumann Stanisławów, 2709 Julian Riegl
Stanisławów, 2710 Jan Klarenbach Dela-
tyn.

2711 Aniela Zarlińska Stanisławów, 2712 Władysław Szulc Brzeżany, 2713 Antonina Zakowiczówna Stanisławów 2714 Adolf Kwaśnicki Brzeżany, 2715 Roman Lewicki Stanisławów, 2716 Marjan Korab Zniesienie, 2717 Stanisław Rzeszutko Kamionka Wołoska, 2718 Marja Nakonieczna Lwów, 2719 Ludomiła Robinson Stanisławów, 2720 Mania Kieslerówna Lwów.

2721 Karol Staromiejski Stanisławów, 2722 Ludwika Bilińska Turka, 2723 Seweryn Ł. Messing Złoczów, 2724 Jakób W. Werbner Lwów, 2725 Jadwiga Koszałkowska Stryj, 2726 Rudolf Łopatka Złoczów, 2727 Zofia Gawlikowska Lwów, 2728 Mojżesz Hasmann Borysław, 2729 Anastazja Pryjma Lwów, 2730 Janina Łaskowska Lwów,

2731 Bronisław Werter Sambor, 2732 Józef L. Nieradka Borysław, 2733 Otto Westreich Krynica, 2734 Tomasz Koreń Trzcieniec, 2735 Joachim Koch Sądowa Wisznia, 2736 Roman Witoszyński Mościska, 2737 Franciszek Sawicki Mikołajów, 2738 Antonia Sikla Lwów, 2739 Józefa Maszkowska Lwów, 2740 Helena Akjelaszkowa Jaworów.

2741 Władysław Zakrzewski Sambor, 2742 Helena Bronarska Rohatyn, 2743 Irena Licht Lwów 2744 Władysław Czyżewski Lwów, 2745 Alfred Wienzejski Brody, 2746 L. Traub Lwów, 2747 Jadwiga Turczynowska Lwów, 2748 Paulina Capi Olynja, 2749 Jadwiga Pisarczykówna Lwów, 2750 Leon Weiler Grabowce.

2751 Edward Zubik Lwów 2752 Ksawera Czopaj Lwów, 2753 Olimpia Baranowska Złoczów, 2754 Frida Baltman Lwów, 2755 Bernard Kurzer Lwów, 2756 Hermína Lenobel Lwów, 2757 Antoni Moszoro Stryj, 2758 Marja Zarebska Cieszanów, 2759 Jan Brennenstuhl Lwów, 2760 Jan Lisowski Lwów.

2761 Józefa Czulecówna Lwów, 2762 Marja Hosumbek Tarnopol, 2763 Mr. Ludwik Langer Drohobycz, 2764 Jan Kondratów Zniesienie, 2765 Stanisław Pańcuk Radziechów, 2766 Wanda Bruckmann Dora, 2767 Leontyna Lenobel Lwów, 2768 Tadeusz Piotrowski Sielec Bjeńków, 2769 Klara Weitzówna Mraźnica, 2770 Franciszek Jakubik Lwów.

2771 Witold Łożński Czortków, 2772 Wilhelm Chudzikiewicz Lwów, 2773 Teresa Gerulowa Stryj, 2774 Anna Starosolska Lwów, 2775 Czesław Krzyżanowski, Lwów, 2776 Jan Ernst Lwów, 2777 Jakób Kaizer Lwów, 2778 Zofia Andruchowiczowa Lwów, 2779 Felcja Wąsowiczowa Drohobycz, 2780 Michał Banaś Drohobycz.

2781 Adolf Sawicki Mosty Wielkie, 2782 Lola Vermögligh Drohobycz, 2783 Olga Bryłowa Drohobycz, 2784 Marja Lewandowska Bolechów 2785 Marcin Fichner Stryj 2786 Aniela Pelewiczowa Stanisławów, 2787 Rozalja Bratko Lwów, 2788 Wojciech Rejent Lwów, 2789 Ada Meyerówna Lwów, 2790 Lolo Kaltman Lwów.

2791 Michał Soroczan Kałusz, 2792 Józef Bock Lwów, 2793 Anna Lemkowa Lwów, 2794 Wład Mielnicki Lwów, 2795 Mieczysław Pacholicki Stanisławów, 2796 Marja Sieniawska Stanisławów, 2797 Szymon Trusz Brody, 2798 Wanda Woszczyńska Lwów, 2799 Elżbieta Lenobel Lwów, 2800 Stefan Polowy Lwów.

2801 K. Marcichowska Lwów, 2802 Irena Zimelsówna Lwów, 2803 Janowa Pieracka Lwów, 2804 Ludwik Stoller Lwów, 2805 Władysław Lewicki Lwów, 2806 Felcja Feitówna Mostki, 2807 Stanisław Kotliński Kamionka Strum, 2808 Zuzanna Accord Lwów, 2809 Władysław Veit Przemyśl, 2810 Fryderyka Bizanz Lwów.

2811 Sława Hoffmann Berehy Dolne, 2812 Mikołaj Mazurkiewicz Dolina, 2813 Edmund Rosenbusch Lwów, 2814 Mikołaj St. Sandecki Złoczów, 2815 Anna Musiałowa Lwów, 2816 Piotr Traczuk Gwoździec 2817 Ludwika Kiełarówna Lwów, 2818 Helena Lang Krakowiec, 2819 Wanda Słonecka Lwów, 2820 Marja Kawalec Lwów.

2821 Róża Zeimerowa Drohobycz, 2822 Zygmunt Rewucki Lwów, 2823 Bernard Schneekraut Lwów, 2824 Krystyna Liechtenstein Lwów, 2825 Tedeusz Bławicki Kozów 2826 Marysia Siołakówna Brody, 2827 Administracja dóbr Począpice, 2828 Janina Marszałkiewicz Lwów, 2829 P. Danylukówna Lwów, 2830 H. L. Rojt Włodzimierz.

2831 Janina Adamska Lwów, 2832 Władysław Krzczunowicz Lwów, 2833 Mirosław Dutkiewicz Lwów, 2834 Danuta Głazorówna Mraźnica 2835 Feliks Cramer Lwów, 2836 Jadwiga Ilnicka Przemyśl, 2837 Kazimiera Czuplakiewicz Stryj, 2838 Rozalja Derjng Przemyśl, 2839 Franciszek Purat Lwów, 2840 Nusia Tyczyńska Demnia Wyżna.



LAKIEROWANIE SAMOCHODÓW

systemem natryskowym „DUCO” skuteczniają

Wirstaty Samochodowe „E SHAPE”

Lwów ul. Łyczakowska I. 27. tel. 58-41.

Remonty podwozi oraz naprawy karoserji wykonuje się jak na solidniej szwabo i tanio.



2841 Konstanty Gardoliński Jezzierna, 2842 Bogusława Iwańska Lwów 2843 Emil Kaiser Stanisławów, 2844 Helena Łozówna Dolina, 2845 Jan Facht Stryj, 2846 Eugenia Zychiewicz Drohobycz, 2847 Wilhelmina Wolfówna Odejów, 2848 Dr. Ludwik Seyfarth, Lwów 2849 Kazimierz Gołębiowski Tarnopol, 2850 Karol Reitmajer Stryj.

2851 Eugeniusz Lubczak Lwów, 2852 Felcja Marcinkowska Złoczów, 2853 Adam Popecki Schołnica, 2854 Walerja Linscheidówna Dąbrowka Polska, 2855 Stefania Szczepanikowa Lwów 2856 Jakób Theman Borysław, 2857 Jan Ogryzek Podwołoczyska, 2858 Stefania Krupka Złoczów, 2859 Józef Szański Stanisławów, 2860 Emilia Wejnnenberg Lwów.

2861 Dora Kögler Kołomyja, 2862 Marjan Tieger Lwów, 2863 Roman Blum Lwów, 2864 Izak Hecht Zamarstynów, 2865 Mieczysław Małski Lwów, 2866 Herman Kijhl Lwów, 2867 Emi Piasecka Rozwadów, 2868 Marja Jaegermannowa Lwów, 2869 Andrzej Gazda Borysław, 2870 Józefa Hetmańczyk Lwów.

2871 Filip Ertel Sambor, 2872 Michał Ziegler Tustanowiec, 2873 Maks Lenobel Lwów, 2874 Marja Adamowicz Zabłotów, 2875 Aleksander Leńczyk Przemyśl, 2876 Władysław Kmiej Grzymałów, 2877 W. Tryszak Stanisławów, 2878 Franciszek Wróbel Lwów, 2879 Eugenia Andreatto Delatyn, 2880 Jan Mańkowski Zółkiew.

2881 Bronisław Oberowicz Przemyśl, 2882 Wanda Jankiewiczówna Macoszyn, 2883 Wilhelmina Urzędowska Lwów, 2884 Anna Marchenczyńska Busk 2885 Adam Turkowski Lwów, 2886 Amalia Streicher Delatyn, 2887 Henryka Feuersteinówna Lwów, 2888 Anna Safran Sanok, 2889 Helena Reznierówna Podwołoczyska, 2890 Władysław Bar Lwów.

2891 Karol Perucki Wolanka, 2892 Barbara Białkówna Brody 2893 Eugeniusz Liebhardt Delatyn, 2894 Sebastian Gładki Delatyn, 2895 Anna Greczyn Stryj, 2896 Laura Amsterowa Radymno, 2897 J. Wagner Lwów, 2898 Władysław Kul Uście Zielone, 2899 Józef Pozusiński Rohatyn 2900 Irena Owczarska Lwów.

2901 Leszek Ciężyński Przemyśl, 2902 Zofia Bobikiewicz Bolechów, 2903 Leon Teodorowicz Wygoda, 2904 Piotr Wójcik Zadwórze, 2905 Wacław Janusz Lwów, 2906 Anna Zimetówna Radziechów, 2907 Tadeusz Studziński Lwów, 2908 Karol Bonus Kołomyja, 2909 Stefania Landesberg Lwów, 2910 Paweł Langauer Stryj.

2911 Leon Leske Stryj, 2912 Abraham Bał Stanisławów, 2913 Władysław Łowkiewicz Borysław 2914 Bolesław Gonek Stanisławów, 2915 Adam Hirschhorn, Lwów, 2916 Michał Buczyński Ozydów,

MĄDRY!

kupuje najpewniejsze

PREZERWATYWY

tylko w perfumerji

S. FEDER

Lwów,

SYKSTUSKA 7.

Niechwałe i niewidziane nowości w tej dziedzinie! Zajmujący cenik z 3 wzorami zł. 1.25 w znacz. poczt. Wysyłka pocztowa dyskretnie.

2917 Antoni Czapka Stryj, 2918 Andrzej Baryła Wylków Nowy, 2919 Józef Haluch Mraźnica, 2920 Józef J. Grabski, Lwów.

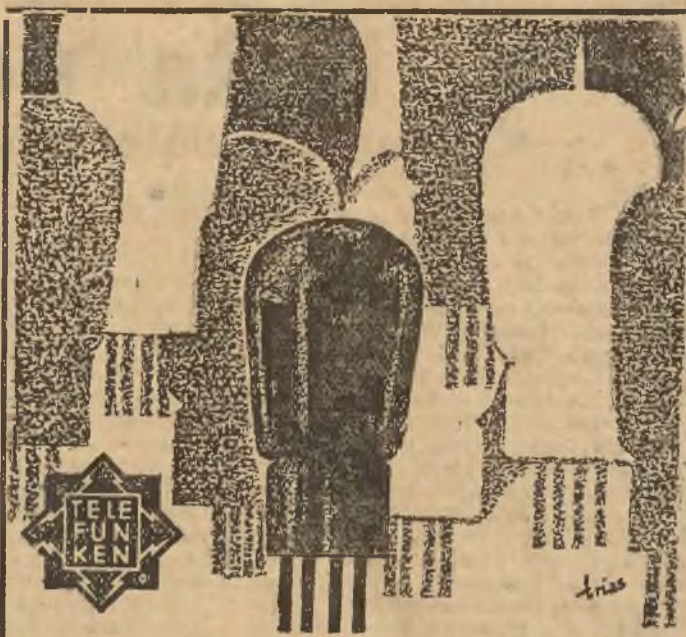
2921 Eugeniusz Schmidt Lwów, 2922 Klara Felldbau Lwów, 2923 Eugeniusz Wroński Lwów, 2924 Fryderyka Klinger Lwów, 2925 Maksymilian Baumwald Lwów, 2926 Jadwiga Kupnowicka Jarośław, 2927 Stanisława Skowrońska Tarnopol, 2928 Rozalja Stark Lwów, 2929 Bronisława Wójcik Dobromil, 2930 Krzysia Lewicka Nowe Miasto.

2931 Janina Maliszewska Lwów 2932 Jan Paluch Lwów, 2933 Anna Męćkowska Lwów, 2934 Adam Strutyński Lwów, 2935 Leon Kossyk Chodorów, 2936 Jadwiga Romanowska Lwów, 2937 Kazimierz Jasiński Lwów, 2938 Stefan Szeremeta Lwów, 2939 Włodzimierz Śwak Sambor 2940 Alojzy Stolarz Korszów.

2941 Anna Reissowa Kułparków, 2942 Henryk Fiałkowski Lwów, 2943 Ryszard Markul Stanisławów, 2944 Anna Flusowa Lwów, 2945 Józef Pasternak Drohobycz, 2946 Marjan Dyduziński Sambor, 2947 Jarosław Hewko Lwów, 2948 Kazimierz Wojtasiewicz Lwów, 2949 Stanisław Pysznik Jarosław, 2950 Jan Bröder Rudnik.

2951 Zygmunt Muszka Lwów, 2952 Michał Szczyradłowski Niemirów, 2953 Alfred Oboszyński Lwów, 2954 Tadeusz Wójcik Drohobycz, 2955 Hildegardy Mayer Jaremeze, 2956 Zbigniew Domosławski Kopyczyńce, 2957 Moritz Maiman Tarnopol 2958 Julja Gerstmanówna Gródek Jag, 2959 Janina Tworówna Rymanów, 2960 Józef Lewkowicz Stary Sambor.

2961 Karol Bredy Chłopczyce, 2962 Władysław Stefan Sokoliki, 2963 Włodzimierz Postołowski Pawełcze, 2964 Dr Ignacy Rosenberg Przemyśl, 2965 Michał



DLA KAŻDEJ FUNKCJI STOSOWNA

LAMP A TELEFUNKEN

RE 134 LAMP A GŁOŚNIKOWA

TELEFUNKEN

Inserujecie
w GAZECIE
PORANNEJ

Potluk Tarnopol 2966 Bronisław Ślusarek Sambor, 2967 Władysław Kostański Nadwórna, 2968 Marja Seidel Lwów, 2969 Kazimiera Sezykowa Przemyśl, 2970 Izak Baum Sambor

(C. d. n.)

GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów 13. grudnia. Na giełdzie akc. skromne obroty w akcjach, tend. chwiejna, usp. żywsze.

Na giełdzie zboż. skromne obroty w owsie, sytuacja bez zmiany, tend. utrzymana, usp. spokojne.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 12. grudnia. Na giełdzie egzekutywna sprzedaż przelotu, pozątem brak zainteresowania przy dostatecznej podaży. Tendencja zniżkowa, usposobienie nadal słabe. Kursy niezmiennione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 13. grudnia. (P.A.T.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 117 i pół, 5 proc. pożyczka dolarowa 69, 5 proc. pożyczka konwersyjna 49 3/4, 5 proc. kolejowa 1926 49, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Biku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ćwierć.

Waluty i dewizy: Belgia 124.38, Holandia 358.54, Londyn 43.36, Nowy Jork 8.86.8, Paryż 34.99, Praga 26.36, Szwajcaria 172.67, Sztokholm 299.70, Wiedeń 125.03, Włochy 46.51.

Warszawa 13. grudnia. (P.A.T.) Bank Dyskontowy 125, Bank Polski 170 i pół, Bank Zw. Sp. Zarob. 78 i pół, Węgiel 72, Lipop 39, Modeżewów 16 i pół, Ostrowiec B 65, Starachowice 21.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków 13. grudnia. (P.A.T.) B. Polski 173, Siersza d. 44.

GIEŁDA ZURYSKA.

Zurych 13. grudnia. (P.A.T.) Paryż 20.26 i pół Londyn 25.11 i ćwierć Nowy Jork 5.14.55 Belgia 72.05 Włochy 26.93 i pół, Hiszpania 71.50, Holandia 207.65, Berlin 123.20, Wiedeń 72.41, Sztokholm 138.85, Oslo 138.00, Kopenhaga 138.07 i pół, Sofia 3.72, Praga 15.27, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.17 i pół, Białogrod 9.12 3/4, Ateny

6.70 i pół Konstantynopol 2.42 Bukareszt 3.07 i ćwierć Helsingfors 12.92 i pół Buenos Aires 213.00.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń 13. grudnia. (PAT.) Amsterdam 286.15, Belgrad 1258 i ćwierć Berlin 169.82 Bruksela 99.23 Budapeszt 124.28 Bukareszt 422 3/4 Kopenhaga 190.10 Londyn 34.61 Madryt 98.80 Mediolan 37.12 3/4 Nowy Jork 709 Oslo 190 Paryż 27.92 i pół Praga 21.03 i pół Sofia 513 Sztokholm 131.10 Warszawa 79.86 i pół Zurych 137.79 Amerykańskie 706.50 Niemieckie 169.57 Francuskie 27.87 Włoskie 37.06 Jugosłowiańskie 12.54 Czeskie 21.00 3/4 Węgierskie 124.49 Szwajcarskie 137.40 Renta majowa 0.94 Bankverein 21.60 Kreditanstalt 51.50 Kompas 12.70 Laenderbank 25.80 Merkury 20 Kolej półn. 1001 i pół Austr. kol. państw. 20.76 Kolej połud. 7.80 Alpany 23 i ćwierć Beng n. Huettten 817. Krupp 10.50 Prager Eisen 443 Rima 101.40 Siersza 13.85 Zieleniewski 60 Karpaty 4.16 Galicja 32.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 13. grudnia. (PAT.) N. Jonk 488.01 Kanada 492.12 Holandia 12.09 3/8 Francja 123.93 Belgja 34.86 i pół Włochy 93.24 Niemcy 20.33 1/8 Szwajcaria 25.11 i 3/8 Hiszpanja 35.12 Danja 18.18 5/8 Szwecja 18.08 7/8 Norwegja 18.20 i pół Portugalia 108.25 Helsingfors 194.06 Praga 164.43 Budapeszt 27.87 Belgrad 275 Sofia 676 Rumunia 817.75 Konstantynopol 1035 Ateny 375 Wiedeń 24.66 Warszawa 43.50.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 13. grudnia. (PAT.) Londyn 123.91 i pół Nowy Jork 25.39 Belgja 35.50 Hiszpanja 35.75 Włochy 132.90 Szwajcaria 493.50 Danja 681.50 Holandia 1025.00 Norwegja 680.75 Szwecja 695.00 Praga 75.35 Rumunia 15.15 Wiedeń 257.50 Niemcy 698.00.

OBROT Y PRYWATNE.

Lwów 13. grudnia.

Tendencja zwykła. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dol. amer. 8.90 00—8.91 00
WALUTY: Dol. amer. 8.91 00—8.91 50.
dolary kanad. 8.82 50—8.83 00 korony 00.00—00.00, leje 0.05 1/5—0.05 1/4 pol.
franki franc. 0.34 60—0.35 10, fr. szwajc. funty szterl. 43.30—43.60, czerwienice 15.00—16.00.

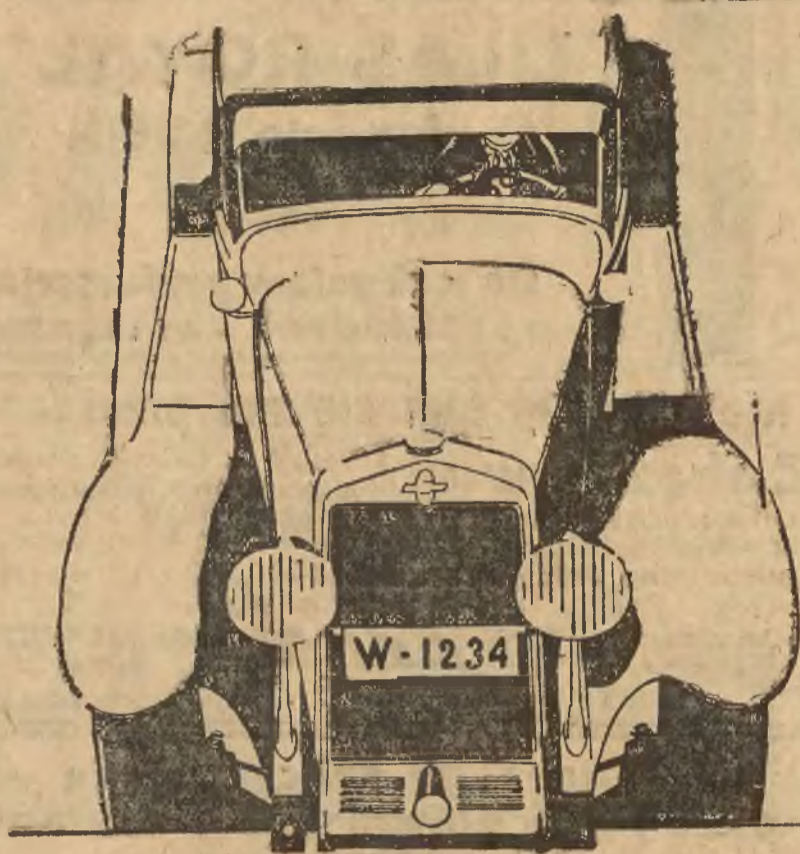
ZŁOTO: 20 koron 36.40—36.60, 20 frank. 34.40—34.60, 20 mar. 42.00—42.40, 10 rubl. 46.00—46.40

SREBRO: Kor. austr. 0.60—0.61, 5 kor. austr. 3.20—3.26, floreny austr. 1.60—1.63, ruble 2.50—2.60, kopiejki 1.25—1.30.

Kącik radjowy.**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.****SOBOTA 14. GRUDNIA 1929.**

WARSZAWA 1411 12.05—13.10 Konc. z płyt gram. 16.15—17.15 Konc. z płyt gram., 19.25—19.40 Muzyka z płyt gram. 20.05 Recital fort. Egon Petri, 21.15 Maz. lekka w wyk. ork. P. R. 22.35 Kom. PAT. 23.00—24.00 Muzyka tan. **KRAKÓW** 312 13.05—14.00 Konc. gram. 19.30—20.00. Interludjum muz. w wyk. prof. Nowowiejskiego (organy) 24.00—02.00 Konc. nocny firmy „Philips”. **KATOWICE** 408 16.20 17.10 Konc. z płyt gram. **WILNO** 385 12.05—13.10 Por. muz. popul. w wyk. ork. P. R. 16.15—17.00 Muzyka z płyt gram. **LIPSK** 259 15.15 Płyty gram. 16.30 Lekki koncert 19.30 Transm. z Teatru Miejsk. w Halle. „An allem ist Hütchen Schuld” opera Wagnera. **KOPENHAGA** 281 15.30—17.40 Konc. popoł. 22.00 Popul. koncert ork. 23.00 Muzyka tan. **BRNO** 342 11.30 Płyty gram. **LONDYN** 356 14.00—15.00 Muzyka z hotelu May Fair, 16.55 Konc. ork. wojsk. 19.45 Muzyka na instrum. dele 20.30 Transm. koncertu z Bermundsey Central School, 21.00 Konc. orkiestrowy. 23.45—1.00 Muzyka tan. **SZTUTGART** 360 14.30 Konc. chóru szkolnego, 15.30 Konc. popoł. **FRANKFURT** 390 19.30 Konc. tra 23.30 Muzyka tan. **BERLIN** 418 14.00 14.55 Wesołe płyty gram. 16.05 Lekki koncert 19.30 Szalipi na płytach gram. **LAN GENBERG** 473 12.10 Muzyka gram. 13.05 14.30 Radjork. 17.30—18.30 Lekki konc. popoł. 20.00 Wesoły wieczór z udz. kap. Iseglu. **PRAGA** 487 16.30 Jazz band, 23.00 Konc. kwartetu czeskiego. **WIEDEN** 516 11.00 Por. muz. 15.45 Konc. popoł. 18.20 Muzyka ros. 22.00, Muzyka tan. **MONACHJUM** 533 16.30 Lekki koncert 17.40 Improwizacje na organach, 19.50 Dietrich Wedel gra na cytnie, 20.05 Wesoły wieczór. Wyk. radjork. oraz soliści. **PARYŻ** 1725 13.30 Płyty gram. 17.15 Maz. tan. 18.00 Transm. konc. Tow. Colonne, 21.45 Konc. popoł. piosenek franc.

W mieście, na szosie lub na wiejskich drogach, wszędzie pracuje bez zarzutu

**Ceny:**

Phaeton . . .	zł. 10.650
Phaeton-obicia skórzane . . .	zł. 10.950
Roadster . . .	zł. 11.950
Sedan . . .	zł. 13.650
Coupé . . .	zł. 14.500
Sport Cabr. . .	zł. 15.450
Landau Sedan . . .	zł. 16.500

loco Fabryka Warszawa.

Chevrolet, jak zrestą każdy inny samochód wytwórni General Motors, jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu GMAC

6-cio cylindrowy silnik Chevroleta jest niezrównany w braniu najbardziej stromych pochyłości

Trudne warunki drogowe w Polsce wymagają od samochodu specjalnie silnej budowy podwozia oraz wydajności silnika. Zalety te znajdujemy w nowym modelu samochodów Chevrolet. Przepiękna karoserja Fishera z ruchomym siedzeniem kierowcy, pod względem wygody i wytworności, nie ustępuje znacznie droższemu samochodowi. Do olbrzymiej popularności Chevroleta w Polsce przyczyniają się

oczywiście, po za jego pierwszorzędni zaletami, dostępna cena, niskie koszty utrzymania i ułatwione warunki płatności, które w każdej chwili można omówić w najbliższym upoważnionem zastępstwie samochodów Chevrolet. Wyrób General Motors.

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

CHEVROLET

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

PENSJONATY I LETNISKA
10 groszy za wyraz.

W Jaremczu Zipper „NADZIEJA”

Chąc dla zdrowia spędzić sezon zimowy daję od 20. grudnia pierwszorzędna pensję z pościelą i opałem, po cenach bardzo niskich.

Wiadomość: Hotel Zipper, Lwów.

TATARÓW NAD PRUTEM. Pierwszorzędny Pensjonat „Hirschówka” poleca opalone pokoje z utrzymaniem i pościelą po 8 zł dziennie. **DAWNA ŻNANA HIRSCHOWSKA KUCHNIA.** 9410-4

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

BUCHALTER bilansista byłby naczelnik buchalterji wielkiej instytucji bankowej i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego poszukuje posady. Zgłoszenia „Rutyna” admin. 9504-2

KOBIETA lat 35 przyjmie lekkie zajęcia u jednej osoby, chętnie na wsi w górach zaraz. Umie czytać i gotować. Zgł. skr. p. 223 Borysław „Królewianka”.

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

5 **POKOI**, kuchnia, nadające się dla lekarza, adwokata, biura za dwu lub 3-letnim czynszem wynajmę. Ul. Gródecka 89 u właściciela. 9409-3

LOKAL sklepowy na pryncypalnej ulicy zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia: do Administracji „Gazety Porannej” pod „A 1”. 9337-2

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

NAUCZYCIELKA tylko rutynowana na popołudnie do 2 chłopczyków 7 i 6-let. niego poszukiwana. Wymagane niemieckie, francuskie, fortepian. Zgłoszenia Dr. Teitelbaum, Sykstuska 29 między 3—4. 9528

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

SPRZEDAM kamienicę jednopiętrową, wjazdowa brama, duże podwórce, ulica Zybklikiewicza, nadająca się na nadbudówkę dalszych pięter, dużych oficyn, garaży, kina i podobnych rzeczy. Wiadomość: Muszak, Janowska 72. Telefon 44—17. 9453-3

NA ŚWIĘTA Firanki, kapy, garnitury, chodniki, dywany, koce, koldry, materace, pledy, portjery, karnisze — najtaniej poleca:

KAZIMIERZ SKIBIŃSKI
Lwów, Kopernika 4. Tel. 51-10.
(tylko naprzeciw Szkowrona).

4.OSOBOWY samochód ang. na chodzie zamienię na motocykl lub sprzedam Sulatycki, Przemysł, Zamknięta 8., wiadomość niedziela 9—15 godz. 9502

KUPIJĘ, płacę dobrze wszelkie przedmioty antyczne jak meble, szkła porcelanę i różne drobiazgi. Jaroszewski, handel starożytności, Romanowicza 9. 9477-3

ZAKIETY wełniane zł. 12.—, Pullovery jedwabne 15, koszule 3, kombinacje strojne 5, pończochy 1.50 tylko w magazynie „Golf”. Lwów, Kilińskiego 1. 9261-25

PIANINA nowe znakomite zagraniczne nadeszły. **FORTEPIANY** prawie nowe, pierwszorzędnych fabryk sprzedaje pod gwarancją Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 9529-10

OKAZYJNA sprzedaż bilardu w dobrym stanie 118×218. Blższa wiadomość: Biuro Dzienników, Jakób Judenfreund, Kałusz. 9517-2

OZDOBY na DRZEWKO,

KILKA tysięcy dolarów do oddania na pierwszą, biuletyn. Wiadomość telefon 36-72. 9500

ROZNE DONIESIENIA 10 groszy za wyraz

„ZACHĘTA” ul. Legionów 7. Wystawa Gwiazdkowa. Obrazy znanych malarzy polskich. Ceny gwiazdkowe od 10 zł. Niedziela losowanie. 9518

ZAKŁAD kąpielowy Hysa przy ul. Szpitalna 10. został po odnowieniu z dniem dzisiejszym uruchomiony. 9491-2

SALON wykwinnej bielizny i pościeli. Combination Asnyka 2. Tel. 50-10. 9514-12

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i dowód osobisty wydany przez P. K. U. Stryj, Sanocki Paweł ur. 1904. 9501-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojsk. na nazwisko Mojżesza Horowicza recte Twerskiego, ur. w 1895 r. wydaną przez PKU Piotrków. 9487-2

WASYL BYBLIW ur. 1894 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Kalusz. 9478-3

SPAWALNICE elektryczne. Elektrody Kjelberga, łukowe spawanie oferuje Inżynier Seelenfreund, Konopnickiej 10. telefon 24-60. 9462-3

MEBLE na raty długoterminowe, oraz meble tapicerowane po cenach najniższych poleca najtańszy magazyn Lwów Kopernika 23. — Róg Wronowskiej. 9239-30

CZY SEJM będzie otworzony 5. grudnia niewiadomo, natomiast pewnym jest, że okulary, termometry itp. sprzedaje najtaniej „Optyka”, Piłsudskiego 19. 9028-10

EUROPASTUNDE Nr. 12 najpraktyczniejszy program radiowy do nabycia w biurze dzienników, Batorego 26. Okazuje bezpłatnie. 9527

WELNIANE pończochy Nappa rękawiczki, kamizelki, pulowery poleca tanio Licht, Helmańska 22. 9247

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie wojskowe wystawione przez komisję poborową w Zborowie w roku 1926-ym na nazwisko Piotr Duhyna ur. w r. 1902 Jezierna pow. Zborów. 9522

SMACZNE śniadania do wyboru po 60 gr. poleca Pokój do śniadań Hentia, ul. Trybunańska 4. 9519-2

Humor.



— Ile razy mówiłam ci żebyś nie gwi-
zdał!

— Siedem razy, proszę mamy.

kosmetyka, artykuły gospod. domowe itp. **Alojzy Hübner**
poleca rańkorzystniej Rynek 38. - Tel. 25-13.

NAJWYKWIETNIEJSZE PERFUMY

“LILAS ROYAL”

Parfumerie LUBIN
PARIS

Do nabycia w perfumeriach
i składach aptecznych

Nie kupujcie nim się nie przekonacie!

Z okazji świąt

B żego Na odzienia sprzedajemy niżej cen fabrycznych, celem umożliwienia każdemu nabycia gramofonu i wesołego spędzenia świąt. Przyjdźcie a przekonacie się bez przymusu kupna.

Tylko u znanej firmy **„SYRENA”** Lwów KAZIMIERZOWSKA 13
Telefon 53-16.
PŁYTY najnowszych zdjęć we wielkim wyborze.

Dlaczego szkoła nasza cieszy się największym zaufaniem

bo nie otwierając oddziałów, nie rozdrabnia się a sun'ennie i g'nownie w użyciu na s'ofetów mechaników, we własnych warsztatach i garażach samych holow ch w Ła opolce, dowodem czego j'st, że u zniew'ia z całej Polski przyjeżdżają do nas, aby d'kadnie w-uczyć się na s'oe ów-m'eh' n'ków.

Zainteresowanych prosimy zwiedzać nasze sale wykładowe, garaże i warsztaty, zaopatrzone w wielką ilość eksponatów samochodowych, run'om'e mode'e zagraniczne i ompl'm'e samo'hojy do c'ic'z' n' praktycznych (naprawa, montaż) w warsztatach.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Inżyniera ALEKSANDRA JUHREGO

Lwów, ul. Kopernika 54. — Telefon 68-60.

Wpisy codziennie, Oplata ratami, Niezamożnym ulgi

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe nadeszły. Ramowanie obrazów. Okazyjna sprzedaż obrazów, Helzel, Pasaż Hausmana 3. 9523-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Lwów na nazwisko Moses Hersch Freundlich r. Ejschtoś. 9515

Pszczelarz-ogrodnik

(do małej pasieki i ogródka) obeznany w swoim fachu kawaler, pracowity, sumienny i bezwzględnie niezawodny będzie przyjęty od 1. lutego. Odpisy świadectw i warunki kierować Lwów, Piaskowa 1. 15 do właściciela. 9468

Cukierki Leśne

leczą skutecznie kaszel, chrypkę i katar

Worek oryginalny 50 gr.

Do nabycia wszędzie.

TERMOMETRY lekarskie, pokojowe, okienne, klasowe, kąpielowe

po na niższych cenach sprzedaje
OPTYK SILBER, Lwów,
ul. Kilińskiego 1. (obok Katedry).

Hurt. Detali.

ŁYŻWY - SANKI

po cenach przystępnych poleca

A. FRIEDFELD

Lwów - Jagellońska 9.

Tel. 34-65.

Wysyłka na prowincję odwrotnie.

SULFOCOL

LAOKOON

Nr. Rej. M. S. W. 281

Leczy skutecznie kaszel, chrypkę, katar drogi oddechowych
Od zuchać naśladownictwa!

Do nabycia w aptekach.

Cena flaszki Zł. 2.60.



Jak jedwab
delikatne
jak żelazo
trwałe
jedynie tylko
„OLLA”
Są tak
doskonałe!

Od 40 lat istniejąca firma

JAKÓB CZYSZ

ul. Rutowskiego 7.

naprzeciw Katedry w podwórzu.

sprzedaży i wypożycza
meble na dogodny spłaty.



Powiatowa Kasa Chorych w Samborze
ogłasza niniejszym

Konkurs

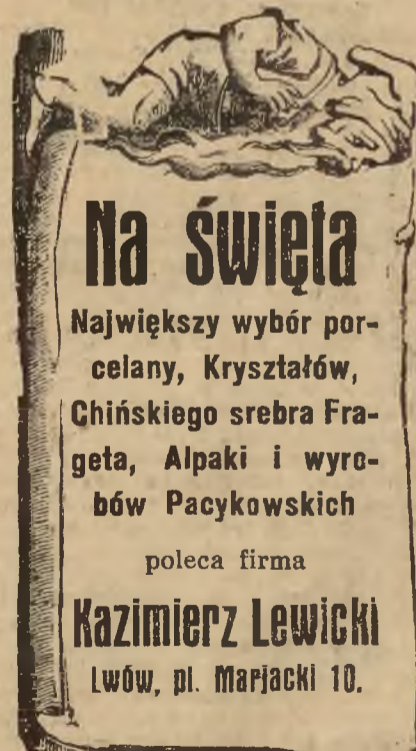
na 1. Lekarza wszech nauk z siedzibą w Samborze.

2. Sanitarjusza wzgl. sanitarjuszki.

Warunki: ad 1. Obywatelstwo polskie, dyplom lekarski i prawo do wykonywania praktyki lekarskiej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, praktyka zawodowa, co najmniej 3-letnia, lub 2-letnia praca w szpitalu albo w Kasie Chorych; ad 2. Obywatelstwo polskie, świadectwo ukończonego kursu dla sanitariuszy i umiejętność obchodzenia się z lampą kwareową.

Oferty z odpisanymi dokumentami należy wnieść do dnia 1 stycznia 1930

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Samborze. 9035-2



CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) za tekstem 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertarz) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkami (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialność za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolony ogłoszeniowe są podzielone na 3 łamy (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalt).